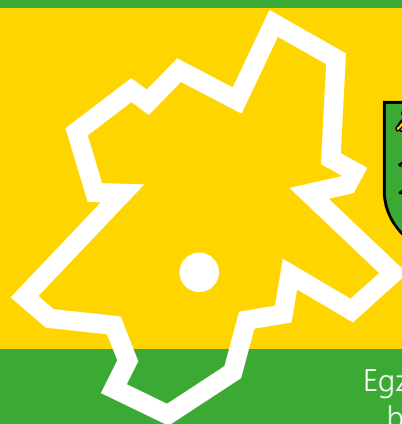


ISSN 1896-2661

KWARTALNIK MIESZKAŃCÓW GMINY JEDNOROŻEC

Nr 3 (83)/2026

GŁOS



GMINY JEDNOROŻEC

Egzemplarz
bezpłatny



Relacja z obchodów stulecia OSP w Olszewce – s. 6

FOT. K. MEYNARSKI



Drodzy Czytelnicy i Czytelniczki!

Skończyły się wakacje, lato dobiegło końca. Za nami również mundial i chociaż nie wszystko kręci się wokół piłki nożnej, to należy wspomnieć finał, w którym zagrały reprezentacje Hiszpanii i Argentyny. Po pierwsze – był tak nudny, że nie pamiętam, kiedy tak się wynudziłem. Po drugie – Argentyna przez pierwsze 110 minut nie oddała ani jednego strzału na bramkę, skupiając się bardziej na faulowaniu rywali niż na grze w piłkę. Ostatecznie mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Hiszpanii. Jeśli zaś chodzi o pozytywy, to należy podkreślić, że nasza reprezentacja nie straciła podczas mijającego mundialu nawet jednej bramki. Oglądając ostatnie mecze w Lidze Narodów UEFA i widząc stabilny poziom naszych reprezentantów, uważam, że za cztery lata też żadnego gola nie stracą.

Zupełnie innych emocji dostarczają nam polscy siatkarze, którzy sprawiają, że czujemy się dumni z ich seryjnych sukcesów sportowych. Nasza reprezentacja Polski prowadzona przez Nikołą Grbicia 26 września udowodniła, że jest najlepszą drużyną na Starym Kontynencie i obroniła tytuł mistrzów Europy! W finale rozegranym w Mediolanie siatkarze pokonali Francję 3:1 i stanęli na najwyższym stopniu podium. Należy dodać, że to zwycięstwo dało im bezpośredni awans na Igrzyska Olimpijskie w Los Angeles w 2028 r.

Wrzesień dla nas, Polaków, to rocznica początku II wojny światowej, która przyniosła naszemu krajowi ogrom cierpienia i zniszczeń. To 1 września 1939 r. rozpoczął się jeden z najtragiczniejszych rozdziałów w historii naszego państwa i Europy. Tego dnia wojska niemieckie zaatakowały naszą ojczyznę, a 17 września 1939 r. Armia Czerwona najechała nasz kraj od wschodu.

Niestety kilka lat temu wojna powróciła do Europy. Tym razem nie na ekranach kin, nie jako abstrakcyjna lekcja z podręcznika historii, ale jako fakt. Biorąc pod uwagę toczący się za naszą południowo-wschodnią granicą konflikt, nasuwa się pytanie o zbrojenia. Nie chodzi o kwestię, czy należy się zbroić, bo należy to robić. Pojawia się inne pytanie: czy kupować gotowe systemy, czy zainwestować w budowę własnej potęgi przemysłowej?

W kwestii budowy własnej potęgi militarnej i przemysłowej wzorem mogłaby być dla nas Turcja, która produkuje drony Bayraktar, buduje własne czołgi Altay, produkuje okręty oraz rozwija systemy rakietowe. Zupełnie inny model przyjęła Arabia Saudyjska – jeden z największych importerów uzbrojenia na świecie. Według oficjalnych danych ok. 80% zagranicznego uzbrojenia Saudyjczycy sprowadzają z USA. Pomimo najnowocześniejszego sprzętu armia saudyjska wyposażona w zachodnią technologię najwyższej klasy ma duże trudności z obroną przed atakami ruchu Huti z Jemenu.

W tym miejscu rodzi się pytanie, jaki wybrać kierunek i model: zakup technologii czy budowa własnego modelu przemysłowego z transferem technologii, który zmieni strukturę naszej gospodarki. Państwo, które produkuje radary, silniki, elektronikę wojskową, produkuje też technologie podwójnego zastosowania napędza wzrost gospodarczy. Jednak czy możemy i czy mamy czas, żeby pójść drogą Turcji? W obliczu wojny za wschodnią granicą należy stwierdzić, że nie. Nie mamy czasu, który miała Turcja, gdy zaczęła budować swoją niezależność, gdyż czyniła to w czasie pokoju. Dlatego dla naszego państwa najbardziej racjonalny scenariusz to zakupy z lokalizacją produkcji w kraju i następnie własne projekty rozwojowe. Polska stoi więc przed bardzo trudnym wyborem, a jego konsekwencje pozostaną z nami przez kolejne pokolenia.

Przed nami jesień, a wraz z nią coraz chłodniejsze dni. W związku z tym coraz więcej czasu będziemy spędzać w swoich domach. Mam nadzieję, że znajdziecie Państwo chwilę i przeczytacie najnowszy numer „Głosu Gminy Jednorózek”. Znajdziecie tu informacje o ważnych zagadnieniach dotyczących funkcjonowania naszej gminy. W bieżącym numerze w dziale „Wieści z urzędu gminy” umieściliśmy artykuł o kolejnym gminnym referacie – tym razem opisujemy, jak działa Urząd Stanu Cywilnego.

Państwa uwadze polecam również relację z obchodów stulecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Olszewce. Ponadto przedstawiamy relację z Dożynek Gminno-Parafialnych, które odbyły się w Parciakach. Wyjątkowo publikujemy dwa wywiady. Pierwszy to wywiad z nowo mianowanym gen. Dariuszem Kwiatkowskim pochodzącym z Jednorózca. Drugi to wywiad z drużyną Teresą Piotrak, była prezeską Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Jednorózeku. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem sportowym tego lata w naszej gminie była „Pogoń za Jednorózekiem”. O tym, jak i innych działaniach, w których biorą udział członkowie i członkinie Stowarzyszenia „Jednorózek Robi Co Może”, można przeczytać w dziale „Sport”. Oczywiście polecam także stałe już rubryki, np. „Wieści z terenu” i „Wieści ze szkół i przedszkoli”.

Życzę przyjemnej lektury.
redaktor naczelny
Zbigniew Lorenc

e-mail: dass4you@op.pl
telefon: 506210600

Spis treści

Wieści z Urzędu Gminy . . . 3

Wieści z terenu 6

Wywiady 15

Wieści ze szkół... 20

Sport 22

Odeszli od nas 27

Głos Gminy Jednorózek – kwartalnik mieszkańców gminy Jednorózek

Wydawca: Gmina Jednorózek

Siedziba i adres: Urząd Gminy Jednorózek, ul. Odrodzenia 14, 06-323 Jednorózek

Redakcja: Zbigniew Lorenc (redaktor naczelny) dass4you@op.pl, Monika Dworniczak, Dorota Fąk, Milena Furman, Małgorzata Gadzała, Maria Weronika Kmoch, Anna Krzykowska, Krzysztof Maluchnik, Barbara Nizielska, Aneta Ptak, Daniel Rzosiński, Anna Urbaniak

Skład komputerowy:

Rafał Szewczak

Druk i oprawa: Drukarnia J.J. Maciejewscy, Przasnysz

Nakład: 1 100 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikowanych listów, artykułów i wierszy przekazywanych przez czytelników. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w korespondencji oraz niedrukowania listów dłuższych niż 200–300 słów. Materiałów niezamawianych redakcja nie zwraca. Opinie oraz uwagi czytelników publikowane w dziale „Sonda” są wyrazem subiektywnych odczuć oraz sądów i nie można ich uważać za stanowisko redakcji. Nie drukujemy listów bez podpisu ani wykraczających poza podyktowane prawem prasowym zasady. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikowanych listów.

Nie tylko codzienne formalności

AGATA BERG

Jak w Jednorożcu działa Urząd Stanu Cywilnego, ewidencja ludności i dowodów osobistych?

Urząd Stanu Cywilnego (USC) będący samodzielną komórką organizacyjną Urzędu Gminy w Jednorożcu to miejsce, do którego udajemy się w najważniejszych i najbardziej przełomowych momentach życia. To tutaj formalnie przypieczętowujemy kluczowe wydarzenia rodzinne, wyrabiamy dokumenty tożsamości oraz dbamy o bezpieczeństwo naszych danych. Choć najczęściej odwiedzamy urzędowe okienko tylko w jednej, konkretnej sprawie, zakres zadań realizowanych na tym stanowisku jest niezwykle szeroki – łączy w sobie bowiem nie tylko sprawy stanu cywilnego, ale również pełną obsługę ewidencji ludności i dowodów osobistych.

Kto jest kim w naszym USC?

Warto wiedzieć, jak zorganizowana jest praca urzędu od strony formalnej. Z mocy prawa głównym kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w naszej gminie jest wójt

Krzysztof Nizielski. Ze względu jednak na natłok jego codziennych obowiązków związanych z zarządzaniem całą gminą wszystkie prace, sprawy administracyjne oraz prowadzenie dokumentacji wykonuje zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Agata Berg. To do niej trafiają wnioski mieszkańców i mieszkanki i to ona dba o sprawne funkcjonowanie tej komórki.

Od narodzin po pożegnania – rejestracja aktów stanu cywilnego

Najbardziej znanym obszarem działalności USC jest prowadzenie rejestrów państwowych dokumentujących historię życia mieszkańców i mieszkanki. Zastępca kierownika USC odpowiada za sporządzanie aktów urodzeń, małżeństw oraz zgonów dotyczących zdarzeń na terenie gminy Jednorożec.

- W urzędzie rejestrujemy nową osobę w naszej lokalnej społeczności i odbieramy pierwszy akt urodzenia. Rodzice załatwią tu także sprawy dotyczące tożsamości dziecka – m.in. oświadczenia o uznaniu dziecka, nadanie nazwiska czy ewentualny wniosek o zmianę imienia lub nazwiska malucha.
- Narzeczeni rozpoczynają przygotowania od wizyty w USC, gdzie urzędnik przyjmuje zapewnienia o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa (wymagane zarówno przed ślubem cywilnym, jak i konkordatowym). Ceremonie cywilne odbywają się

w sali konferencyjnej urzędu, a na życzenie przyszłych małżonków również w plenerze. Urząd pamięta także o parach z długim stażem, koordynując

procedury związane z wnioskowaniem o przyznanie państwowych Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie dla par świętujących Złote Gody.

- Urząd sporządza akty zgonu niezbędne rodzinie do dopełnienia formalności prawnych i pogrzebowych.

Warto wiedzieć, że dzięki centralizacji systemów państwowych w USC w Jednorożcu odbierzemy odpis aktu stanu cywilnego również wtedy, gdy zdarzenie (urodzenie, ślub, zgon) miało miejsce w innym urzędzie na terenie całej Polski.

Zmiany w dokumentach i sprawy międzynarodowe

W urzędzie załatwimy także formalności związane z posiadanymi już aktami. Urzędnik prowadzi postępowania dotyczące urzędowej zmiany imion i nazwisk, powrotu osób rozwiedzionych do nazwiska noszonego przed ślubem, a także nanosi w odpowiednich rejestrach tzw. wzmianki marginesowe i przypiski do istniejących aktów stanu cywilnego (np. o rozwodzie, ślubie czy zgonie), dba o prostowanie błędów w dawnych aktach oraz uzupełnia brakujące dane.

Urząd realizuje również transkrypcje (wpisanie do polskich rejestrów) zagranicznych aktów urodzenia czy małżeństwa oraz ściśle współpracuje z polskimi i zagranicznymi placówkami konsularnymi.

Dowód osobisty niemal od ręki

Kolejnym filarem pracy stanowiska jest obsługa wniosków o dowody osobiste we współpracy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji. Procedura jest obecnie maksymalnie uproszczona – nie trzeba wypełniać papierowych formularzy, wszystko odbywa się elektronicznie przy stanowisku urzędniczym. Wystarczy zabrać ze sobą dotychczasowy dokument tożsamości (jeśli taki posiadamy) oraz jedno aktualne zdjęcie.

Udogodnienie – fotobudka w urzędzie!

Aby zaoszczędzić czas mieszkańców i mieszkanki oraz oszczędzić im wyjazdów do innych miejscowości, od połowy sierpnia 2026 r. w budynku Urzędu Gminy w Jednorożcu działa nowoczesna fotobudka. W kilka minut zrobimy w niej zdjęcie spełniające wszystkie formalne wymogi i to nie tylko do dowodu osobistego, ale także do paszportu, prawa jazdy, dyplomu czy legitymacji.





Fotobudka w urzędzie

Koszt zdjęć to 30 zł za komplet 4 sztuk, a za 8 sztuk 40 zł.

Rejestr a Spis Wyborców – czym się różnią i jak zagłosować?

Niezwykle odpowiedzialnym zadaniem realizowanym na tym stanowisku jest obsługa spraw wyborczych. Wiele osób myli rejestr wyborców ze spisem wyborców, tymczasem są to dwa różne pojęcia:

- Centralny Rejestr Wyborców to państwowa, stale aktualizowana baza danych zawierająca spis wszystkich

pełnoletnich obywateli i obywaterek uprawnionych do głosowania. Zamełdowanie na pobyt stały w gminie Jednoróżec automatycznie oznacza wpis do rejestru. Jeśli jednak mieszkamy w gminie Jednoróżec bez stałego melunku, urzędnik przyjmie i rozpatrzy nasz wniosek o stałe ujęcie w obwodzie głosowania, co pozwoli nam głosować w naszej gminie we wszystkich nadchodzących wyborach.

- Spis Wyborców to konkretna lista osób uprawnionych do głosowania tworzona tuż przed danymi wyborami dla poszczególnych Obwodowych Komisji Wyborczych w naszej gminie.

Pracownik stanowiska dba o przygotowanie i weryfikację spisu wyborców dla całej gminy. To tutaj mieszkańcy i mieszkanki zgłaszają chęć głosowania przez pełnomocnika (dotyczy osób starszych lub z niepełnosprawnościami), wnoszą o zaświadczenie o prawie do głosowania (pozwalające oddać głos w dowolnym miejscu w kraju i za granicą) czy weryfikują, do której Obwodowej Komisji Wyборczej zostały przypisane.

Ewidencja ludności i bezpieczeństwo Twoich danych

Ostatnim, ale niezwykle ważnym sektorem pracy, jest ewidencja ludności i sprawy obywatelskie. Są to:

- meldunki i postępowania: rejestracja pobytu stałego i czasowego, automa-

tyczne wymeldowanie przy zameldowaniu pod nowym adresem, a w sprawach skomplikowanych – prowadzenie postępowań administracyjnych (np. o wymeldowanie osób, które faktycznie opuściły lokal) we współpracy z sołtysami i policją;

- Rejestr PESEL i Rejestr Mieszkańców: nadawanie numerów PESEL, wydawanie zaświadczeń oraz udostępnianie danych uprawnionym podmiotom;
- ochrona przed oszustami: na stanowisku zrealizujemy również usługę zastrzeżenia numeru PESEL, co pozwala skutecznie chronić się przed kradzieżą tożsamości czy wyludzeniami finansowymi.

Choć PESEL można zastrzec tradycyjnie w urzędzie, najszybszym i najwygodniejszym sposobem jest zrobienie tego samemu w kilka sekund za pomocą bezpłatnej aplikacji mObywatel. To proste narzędzie w telefonie daje pełną kontrolę nad bezpieczeństwem naszych danych osobowych w dowolnym miejscu i czasie.

Szeroki zakres zadań realizowanych przez Urząd Stanu Cywilnego pokazuje, jak ważną rolę odgrywa to stanowisko w codziennym życiu mieszkańców i mieszanek naszej gminy, gwarantując profesjonalną obsługę, bezpieczeństwo danych oraz wygodę na każdym etapie formalności.

Kupujesz węgiel lub pellet? Pamiętaj o świadectwie jakości paliwa

NATALIA TWORKOWSKA

Rozpoczynający się sezon grzewczy to dobry moment, aby przypomnieć mieszkańcom o świadectwach jakości paliw stałych.

Kupując paliwo stałe, m.in. węgiel lub pellet, warto pamiętać, że sprzedawca ma obowiązek wystawić świadectwo jakości paliwa i przekazać jego kopię nabywcy. Dokument zawiera informacje dotyczące rodzaju paliwa oraz jego parametrów jakościowych i pozwala sprawdzić, czym rzeczywiście będziemy ogrzewać swój dom.

Sprzedawca ma obowiązek przekazać świadectwo!

Zgodnie z ustawą z 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw przedsiębiorca, który wprowadza do obrotu paliwo stałe przeznaczone m.in. do stosowania w gospodarstwach domowych lub instalacjach spalania o nominalnej mocy cieplnej mniejszej niż 1 MW, ma obowiązek wystawić świadectwo jakości paliwa. Co ważne – kopia świadectwa jakości powinna zostać przekazana każdemu nabywcy paliwa stałego.

Oznacza to, że kupując opał, mamy prawo otrzymać dokument potwierdzający jego parametry. Nie ma przy tym znaczenia, czy kupujemy większą ilość paliwa, czy niewielką partię na potrzeby własnego gospodarstwa domowego.

Zachowaj dokumenty po zakupie
Świadectwa jakości nie należy wyrzucać zaraz po zakupie opału. Najlepiej przechowywać je razem z fakturą, paragonem lub innym dowodem zakupu co najmniej do czasu zużycia danej partii paliwa.



Dokumenty te mogą być przydatne podczas kontroli przestrzegania przepisów dotyczących ochrony powietrza i mazowieckiej uchwały antysmogowej. Świadectwo może pomóc w potwierdzeniu rodzaju oraz parametrów stosowanego paliwa.

A co, jeśli sprzedawca nie chce wydać świadectwa?

Brak świadectwa powinien wzbudzić naszą czujność. Przepisy zabraniają wprowadzania do obrotu paliw stałych objętych wymaganiami jakościowymi, dla których nie wystawiono świadectwa jakości.

Jeżeli więc sprzedawca twierdzi, że „takich dokumentów nie wydaje”, „nie są potrzebne” albo odmawia przekazania kopii świadectwa, warto zastanowić

się nad zakupem opału w innym miejscu.

Pamiętajmy również, że cena nie powinna być jedynym kryterium wyboru opału. Paliwo złej jakości może oznaczać nie tylko większą emisję pyłów i innych zanieczyszczeń, ale również gorszą

efektywność ogrzewania, większą ilość popiołu i problemy z eksploatacją urządzenia grzewczego.

Pamiętaj: kupujesz opał → odbierasz świadectwo jakości → zachowujesz je wraz z dowodem zakupu.

Materiał przygotowany przez Ekodoradcznię Gminy Jednorzec w ramach projektu „Mazowsze bez smogu” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021–2027.

Kontrole antysmogowe w gminie Jednorzec – co warto wiedzieć?

NATALIA TWORKOWSKA

Sezon grzewczy to czas, kiedy szczególnie dużo mówi się o jakości powietrza. To również okres prowadzenia kontroli przestrzegania przepisów uchwały antysmogowej. Co właściwie sprawdzają pracownicy Urzędu Gminy? Jakie dokumenty warto przygotować i dlaczego takie kontrole są prowadzone? Wyjaśniamy.

Dlaczego gmina kontroluje?

Kontrole nie są inicjatywą Urzędu Gminy, lecz jednym z obowiązków wynikających z uchwały antysmogowej dla Mazowsza oraz Programu Ochrony Powietrza. Ich celem jest ograniczenie emisji zanieczyszczeń i poprawa jakości powietrza.

Co sprawdzi kontroler?

Upoważnieni pracownicy urzędu mogą sprawdzić przede wszystkim:

- rodzaj i klasę użytkowanego urządzenia grzewczego,
- stosowane paliwo,
- dokumentację kotła oraz dokumenty dotyczące zakupionego opału, np. fakturę i świadectwo jakości paliwa,
- czy w palenisku nie są spalane odpady.

W ramach prowadzonych działań mogą być również pobierane próbki popiołu z paleniska.

Stary „kopciuch”? To już problem

Przypominamy, że od 1 stycznia 2023 r. na Mazowszu nie wolno użytkować kotłów pozaklasowych. Uchwała anty-



smogowa określa również wymagania dotyczące stosowanych paliw.

Bezwzględnie zabronione jest natomiast spalanie odpadów – m.in. plastiku, folii, płyt meblowych czy lakierowanego i impregnowanego drewna.

Kontrola – i co dalej?

Kontrole mają nie tylko wykrywać nieprawidłowości, ale również zwiększać świadomość mieszkańców. W przypadku stwierdzenia problemów pracownicy mogą wskazać obowiązujące wymagania oraz możliwości uzyskania wsparcia na wymianę źródła ciepła i termomodernizację budynku.

Warto już dziś sprawdzić swój kocioł, przygotować jego dokumentację i zachować dokumenty potwierdzające jakość

kupowanego paliwa – tzw. świadectwo jakości paliw stałych.

Masz pytania?

Informacje dotyczące kontroli i przepisów antysmogowych można uzyskać u Ekodoradczni w Urzędzie Gminy w Jednorzecz, pok. nr 12, tel. (29) 751 70 39.

Czyste powietrze zaczyna się w naszych kotłowniach. To, czym i w czym palimy, ma znaczenie dla nas wszystkich.

Materiał przygotowany przez Ekodoradcznię Gminy Jednorzec w ramach projektu „Mazowsze bez smogu” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021–2027.



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie

„Usuwanie i unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Jednorzec w 2026 roku”
dofinansowano przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie

wfosigw.pl

Stulecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Olszewce

DANIEL RZOSIŃSKI

W niedzielne przedpołudnie 26 lipca w Olszewce miało miejsce szczególne wydarzenie, które zgromadziło wielu miejscowych oraz gości. Okazją do spotkania był jubileusz stulecia Ochotniczej Straży Pożarnej połączone z uroczystym nadaniem sztandaru.

W tym dniu nie mogło zabraknąć przedstawicielstwa jednostek OSP z terenu gminy Jednorozec oraz władz szczebla powiatowego i gminnego. W uroczystości uczestniczyli m.in. senator Krzysztof Bienkowski, radny Rady Powiatu Przasnyskiego Krzysztof Iwulski, który reprezentował Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika, starosta powiatu przasnyskiego Paweł Mostowy wraz z wicestarostą Jarosławem Szmulskim, dh Bogdan Rzepczyński – członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP, radni Rady Powiatu Przasnyskiego Dariusz Wilga i Tadeusz Niestępski, st. bryg. Waldemar Białczak – Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Przasnyszu, kpt.



Licznie stawili się poczty sztandarowe OSP z naszej gminy

Biblioteki Publicznej w Jednorzecz, dh Przemysław Piotrowski – prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Jednorzecz, dh Andrzej Kosała – komendant Gminnego Związku OSP RP, dh. Teresa Piotrak – była prezeska Zarządu Gminnego Związku OSP RP, Waldemar Grabowski – sołtys sołectwa Olszewka, delegacje jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Jednorzecz, Agnieszka Folga – dyrektorka Szkoły Podstawowej w Olszewce oraz mieszkańcy i mieszkanki Olszewki. Niewątpliwie ich obecność podkreśliła wyjątkowy charakter wydarzenia.

Na początku dokonano uroczystej wymiany sztandaru. Kolejnym punktem było ugrupowanie pocztów flagowych oraz przemarsz na mszę, którą celebrował ks. Grzegorz Kosiorek – proboszcz

ści dh Łukasz Ciach złożył meldunek członkowi Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP dh. Bogdanowi Rzepczyńskiemu o gotowości oddziałów do uroczystego apelu. Następnie dokonano przeglądu zgromadzonych pododdziałów. Nastąpiło uroczyste wciągnięcie na maszt flagi państwowej, przy czym „Mazurka Dąbrowskiego” odegrała Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Starej Krępie pod batutą Krystiana Romana.

Powitania wszystkich zebranych na uroczystości dokonał prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Olszewce dh Roman Prusik. W swojej przemowie podkreślił przede wszystkim ofiarność i zaangażowanie pokoleń druhów strażaków, którzy poświęcili swoje życie tej wyjątkowej służbie w myśl dewizy „Bogu na



Osoby zgromadzone na uroczystości

Michał Boreczon, który reprezentował st. bryg. Jarosława Andruszkiewicza, komendanta Powiatowej Straży Pożarnej w Mławie, Paweł Zdzioch – nadleśniczy Nadleśnictwa Parciaki, Krzysztof Nizielski – wójt gminy Jednorzecz, Tadeusz Sobolewski – przewodniczący Rady Gminy Jednorzecz, radne i radni Rady Gminy Jednorzecz, Magdalena Kucińska – skarbniczka naszej gminy, Anna Urbaniak – dyrektorka Gminnej

parafii św. Antoniego w Olszewce przy udziale Kapelana Strażaków Powiatu Przasnyskiego o. dr. Wiesława Wiśniewskiego. Podczas homilii duchowny zwrócił uwagę na rolę, zaangażowanie oraz więź jednostki z lokalną społecznością.

Po zakończeniu modlitwy przemarszerowano na plac przed remizą OSP w Olszewce, gdzie odbył się uroczysty apel. Na wstępie dowódca uroczysto-

chwałę, ludziom na pożytek”. Poza tym wyraził uznanie dla współpracy z samorządem, Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej, instytucjami oraz ludźmi wspierającymi przez lata działalność jednostki.

Nie mogło obyć się bez wspomnień o historii i działalności jednostki. Ważnym momentem uroczystości było przyznanie jednostce OSP Olszewka Złotego

Znaku Związku OSP RP za zasługi dla umocnienia ochrony przeciwpożarowej na terenie swojego operacyjnego działania. Dekoracji sztandaru OSP w Olszewce tym zaszczytnym odznaczeniem dokonał w imieniu Zarządu Głównego ZOSP RP członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP dh Bogdan Rzepczyński wraz z Komendantem Powiatowym PSP w Przasnyszu st. bryg. Waldemarem Białczakiem.

Kolejnym istotnym etapem programu uroczystości była ceremonia wręczenia przez ww. odznaczeń dla zasłużonych działaczy i członków OSP w Olszewce. Podstawą przyznania odznaczeń była ich długoletnia i nienaganna służba w szeregach OSP. Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP RP przyznało Złoty Znak Związku OSP RP dh. Ryszardowi Majewskiemu. Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali dh Roman Prusik i dh Witold Więcek, Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa – dh Piotr Łukasiak, dh Tomasz Kossakowski, dh Michał Majewski i dh Karol Majewski. Odznakę Wzorowy Strażak z rąk członka Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP dh. Bogdana Rzepczyńskiego, komendanta Oddziału Gminnego ZOSP RP w Jednoróźcu dh. Andrzeja Kosały oraz prezesa Zarządu Gminnego ZOSP RP w Jednoróźcu dh. Przemysława Piotrowskiego odebrali dh Jakub Krawczyk i dh Kamil Więcek. Odznakę za Wysługę

Lat z rąk prezesa Zarządu Gminnego ZOSP RP w Jednoróźcu dh. Przemysława Piotrowskiego, komendanta Oddziału Gminnego ZOSP RP w Jednoróźcu dh. Andrzeja Kosały oraz wiceprezesa Zarządu Gminnego ZOSP RP w Jednoróźcu dh. Krzysztofa Nizielskiego otrzymali: dh Ryszard Majewski – 60 lat, dh Józef Mróz – 50 lat, dh Wiesław Krawczyk – 50 lat, dh Witold Więcek – 45 lat, dh Jan Opalach i dh Roman Prusik – 40 lat, dh Mirosław Orzeł – 35 lat, dh Michał Majewski – 30 lat, dh Leszek Duda – 25 lat, dh Karol Majewski – 20 lat, dh Jakub Krawczyk, dh Tomasz Kossakowski, dh Kamil Więcek i dh Piotr Łukasiak – 10 lat.

Następnie głos zabrali zaproszeni przedstawiciele władz, którzy w krótkich słowach gratulowali druhom strażakom tak pięknego jubileuszu oraz podkreślali ich wkład w budowanie lokalnej tożsamości.

Ostatnim punktem oficjalnej części uroczystości były podziękowania dokonane przez prezesa dh. Romana Prusika oraz wręczenie okolicznościowych statuetek.

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości goście oraz społeczność wsi mogli przenieść się na plac w okolicach kościoła, gdzie przygotowany został okolicznościowy piknik z mnóstwem atrakcji. Oprawę muzyczną zapewnił zespół Everest. Ponadto wystąpiło Stowarzyszenie KGW w Jednoróźcu „Ka-

lina”. Natomiast KGW „Żelaznianki to Kurpianki” z Żelaznej Rządowej przygotowało stoiska z regionalnymi specjalnościami. Nie obyło się bez atrakcji dla najmłodszych, które zapewniła grupa „Sigma”. Wśród nich znalazły się m.in. maskotki Białe Miś, Stich i Króliczek, kreatywny kącik konstruktora, zabawy ruchowe, przeciąganie liny (dzieci vs przedstawicielstwo KGW), limbo. Dodatkowo dzieci mogły wykonać pamiątkowe drewniane elementy, a następnie je udekorować. Dużym zainteresowaniem wśród dzieci cieszyły się tatuaże. Nie zabrakło dmuchanych zjeżdżalni, które jak zwykle zapewniły dzieciom dużo pozytywnych wrażeń. Miłym akcentem była niespodzianka w formie okolicznościowego tortu przygotowanego przez żony strażaków, który został rozdzielony wśród zebranych.

Składamy podziękowania wszystkim tym, którzy swoim zaangażowaniem i pracą przyczynili się do tego, że uroczystość w Olszewce nabrała wyjątkowego charakteru. Mieszkankom, mieszkańcom i przybyłym gościom dziękujemy za obecność i wspólne celebrowanie jubileuszu, który był okazją do ukazania trwałości instytucji, jaką jest służba w szeregach braci strażackiej. Poza dbaniem o bezpieczeństwo i ochronę życia jednostki stanowi istotny element scalający lokalną społeczność w poczuciu obywatelstwa i pomocy drugiemu człowiekowi.

Święto plonu, tradycji i wspólnej zabawy! Dożynki Gminno-Parafialne w Parciakach

MAŁGORZATA GADZAŁA

W niedzielę 23 sierpnia plac przykościelny w Parciakach stał się sercem całej gminy Jednoróźcie. Wszystko za sprawą Dożynek Gminno-Parafialnych, które zgromadziły tłumy miejscowych oraz gości z okolicy.

To był dzień pełen wzruszeń, tradycji, zdrowej rywalizacji i niesamowitych występów artystycznych. Wydarzenie zorganizowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Jednoróźcu na pewno na długo zapadnie w pamięć uczestniczących. Dożynki odbyły się pod honorowym patronatem wójta gminy Jednoróźcie



Degustacja ciast na stoisku „Sąsiadek” z Żelaznej Prywatnej



Byk Rodeo to jedna z konkurencji Sołtysiady

Krzysztofa Nizielskiego oraz proboszcza parafii Parciaki ks. Cezarego Ładzińskiego. Organizację tego wielkiego święta wsparły lokalne instytucje finansowe – sponsorzy wydarzenia: Limes Bank Spółdzielczy w Chorzele z prezeską Aleksandrą Wiśnicką na czele oraz Bank Spółdzielczy w Przas-



Cała wieś postarała się o dekoracje dożynkowe



Stoisko KGW Budy Rządowe

snyszu reprezentowany przez prezesa Mariusza Kroszkiewicza.

Uroczystość rozpoczęła się od mszy dziękczynnej za tegoroczne plony odprawionej w parciackim kościele. Następnie ze sceny ustawionej w pobliżu świątyni powitano przybyłych gości oraz mieszkanki i mieszkańców gminy. Prowadzący wydarzenie uroczyste



Wydarzenie poprowadził i na ligawce zagrał Witold Kuczyński z Czarni



Mieszkańcy i goście licznie przybyli na uroczystość



Pierwsze miejsce w Sołtysiadzie zajęło sołectwo Stegna

ogłosili start dożynek, zwracając uwagę na piękne wieńce dożynkowe oraz bogate kosze z darami pól przygotowane przez delegacje poszczególnych sołectw. Na scenie pojawili się gospodarze święta. Wójt Krzysztof Nizielski podkreślił wagę rolniczego trudu, mówiąc: *Dzisiaj mamy okazję do wyjątkowego świętowania. Rozpoczynamy czas dożynek. Czas radości z powodu zbiorów tego, co zrodziła nam ziemia. Święto to jest wyrazem szacunku dla rolniczego trudu – ciężkiej pracy rolników troszczących się o byt całych narodów. To wasz wysiłek pozwala przetrwać nam wszystkim, korzystającym z owoców waszej roli. Rolnik nie korzysta ze zwolnień od pracy. Nie może wziąć urlopu, kiedy jest czas zbioru zbóż czy paszy. Pracują Państwo bez względu na przeciwności wynikające ze złej pogody.* Wójt życzył wszystkim rolnikom satysfakcji z ich wymagającej pracy. Głos zabrał również proboszcz, wyrażając dumę z bycia współgospodarzem uroczystości i dziękując rolnikom z całej gminy za tegoroczne plony.

Następnie uroczystości powitano gości specjalnych, wśród których znaleźli się m.in. Kamil Kozłowski reprezentujący Ministra Rolnictwa Stefana Krajewskiego, Rafał Romanowski – poseł na Sejm RP, Wiesława Krawczyk – przedstawicielka Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika, mjr Mariusz Soplewski reprezentujący 2. Ośrodek Radioelektroniczny w Przasnyszu, radni



KGW „Jasie” w Małowidzu przygotowało różnorodne potrawy



Msza dziękczynna za plony odbyła się w za-bytkowym kościele w Parciakach

Rady Powiatu Przasnyskiego: Dariusz Wilga, Tadeusz Niestępski i Krzysztof Iwulski, Arkadiusz Klimczak – kierownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Przasnyszu, Sławomir Czaplicki – kierownik Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Przasnyszu, Aldona Płodzicka z Parciak – starościna tegorocznych dożynek, Tadeusz Sobolewski – przewodniczący Rady Gminy Jednorzec wraz z radnymi, sołtyskami i sołtysami z terenu gminy Jednorzec, liczni rolnicy, mieszkańcy oraz przybyli goście. W trakcie Sołtysiadu dotarł również Paweł Mostowy – starosta powiatu przasnyskiego.

Kluczowym elementem tradycji dożynkowej było misterium chleba. Starościna dożynek Aldona Płodzicka przekazała na ręce wójta i proboszcza tradycyjny bochen chleba wypieczony z tegorocznych zbóż, dar piekarni Polakiewiczów z Jednorzecz, wypowiadając słowa: *Gospodarzu Gminy, Księżo Proboszczu, przyjmijcie od nas te chleby upieczone ze zboża naszych pól. Uszanujcie je i gospodarujcie tak, by nikomu w naszej gminie nie zabrakło chleba.* Po tych słowach gospodarze oraz starościna, jak każda tradycja, podzielili się chlebem z zebranymi.

Dożynki w Parciakach to także święto lokalnej przedsiębiorczości, instytucji wspierających rolnictwo oraz organizacji pozarządowych. Dlatego na placu można było odwiedzić liczne stoiska informacyjne i promocyjne: ARiMR (w tym biuro powiatowe w Przasnyszu), KRUS, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Przasnyszu, Limes Bank Spółdzielczy w Chorzeli, Bank Spółdzielczy w Przasnyszu oraz stoisko Urzędu Gminy Jednorzec związane z programem Czyste Powietrze. Niezwykle kolorystą zapewniły lokalne Koła Gospodyń Wiejskich oraz organizacje,



Stoisko KGW w Żelaznej Prywatnej przyciągało gości



Na prośbę dzieci nie zabrakło akcentów bajkowych

które uświetniły imprezę swoimi potrawami i rękodziełem: KGW w Lipie, KGW „Jasie” w Małowidzu, KGW „Sąsiadki” z Żelaznej Prywatnej, KGW „Żelaznianki to Kurpianki” z Żelaznej Rządowej, KGW w Jednorzecz, KGW w Budach Rządowych, KGW w Ulatowie-Pogorzeli, KGW w Parciakach, KGW „Olszewiaczy” z Olszewki, Stowarzyszenie „Jednorzec Robi Co Może” oraz jednostki OSP z terenu naszej gminy.

Zanim rozpoczęły się zmagania sportowo-rozrywkowe, przed publicznością zaprezentowały się lokalne zespoły ludowe i seniorskie pielęgnujące kurpiowskie tradycje muzyczne: Stowarzyszenie KGW w Jednorzecz „Kalina” pod przewodnictwem Zofii Wróblewskiej, KGW w Jednorzecz pod przewodnictwem Marianny Jakończyk, KGW „Żelaznianki to Kurpianki” z Żelaznej Rządowej pod przewodnictwem Marioli Bruździak oraz Klub Senior+ w Jednorzecz pod kierownictwem Agnieszki Miętkiewicz.

Po występach rozpoczęła się rywalizacja w ramach tzw. Sołtysiadu. W tym roku w zmaganiach wzięło udział 7 sołectw, które zmierzyły się w walce o nagrody pieniężne. Nagroda za I miejsce opiewała na 1 tys. zł, więc było o co walczyć. Po wielu zmaganiach podium wyglądało następująco: I miejsce – sołectwo Stegna, II miejsce – sołectwo Dąrdzewo Nowe, III miejsce – *ex aequo* sołectwo Lipa i sołectwo Olszewka. Gratulujemy wszystkim zespołom sprytu, odwagi i determinacji.

Kolejnych emocji dostarczyły występy w ramach konkursu „Pokaż swój talent”. Zaprezentowały się uzdolnione osoby z powiatu przasnyskiego: Zuzanna Dybińska, Laura Kucharska, Sandra Nawotczyńska, Dominika Opalach wraz z tatą Grzegorzem, Karol Kawiecki, a także Marta Piotrowska, Marianna Jakończyk, Stanisława Ferenc i Jakub

Groszyk. Były śpiewy, tańce i gadki regionalne, a każdy występ kończyły owacje.

Wieczorem rozpoczęła się część koncertowa. Wystąpili Arcos i Martyna oraz Kristars. Do tańca porwały goście znane hity muzyki rozrywkowej. Wydarzeniu towarzyszyły liczne atrakcje, m.in. ścianka wspinaczkowa, fotobudka, degustacje potraw regionalnych, animacje dla dzieci, atrakcje pod namiotem bibliotecznym, byk Rodeo, eliminator.

Dziękujemy wszystkim uczestniczącym w Dożynkach Gminno-Parafialnych, mieszkankom i mieszkańcom oraz przybyłym gościom za wspólne

tworzenie pięknej historii naszej małej ojczyzny oraz wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia wydarzenia.

Największe podziękowania i ukłony należą się gospodarzom dożynek, czyli społeczności wsi Parciaki oraz całej parafii Parciaki. Ilość dekoracji dożynkowych wprawiła przybyłych w niemałe osłupienie i zachwyt. Widać było ogrom pracy włożony w przygotowania. Warto na koniec zacytować komentarz Krzysztofa Nizielskiego: *Parciaki postawiły poprzeczkę niezwykle wysoko, zamieniając całą miejscowość w barwną wizytówkę tradycji święta plonów. Pomysłowe instalacje ze słomy, misternie wykonane*

przez mieszkańców wsi wieńce dożynkowe oraz dbałość o każdy detal – od prywatnych posesji po przestrzeń wspólną – stworzyły niepowtarzalny, dzięki czynnemu klimat. Ozdoby zachwycały ogromną kreatywnością i różnorodnością motywów, pokazując wybitny kunszt i estetykę wykonania. Przede wszystkim jednak oprawa dożynek była dowodem niesamowitego zaangażowania, integracji i serca włożonego przez całą lokalną społeczność. Serdeczne gratulacje i duże słowa uznania należą się wszystkim mieszkańcom Parciak oraz osobom zaangażowanym w przygotowanie tak wyjątkowego wydarzenia.

Nasza Kurpiowska Miss Senior

MAŁGORZATA GADZAŁA

Dzień 29 sierpnia okazał się dla naszej gminy bardzo szczęśliwą datą – Marianna Jakończyk, mieszkanka Jednoróżca, została wybrana Kurpiowską Miss Senior!

Zgłoszenia Marii Maligrandy i Marianny Jakończyk jako kandydatek na Kurpiowską Miss Senior dokonała już w czerwcu Gminna Biblioteka Publiczna w Jednoróźnie. Pomysłodawczynią i organizatorką konkursu jest Katarzyna Chętnik – prezeska Fundacji im. Adama Chętnika.

Z całego regionu kurpiowskiego różne instytucje zgłosiły do konkursu 18 siostr. Panie cierpliwie czekały do sierpnia, kiedy to przed samymi wyborami odbyły się metamorfozy. Kandydatki miały wykonywane nowe fryzury łącznie z malowaniem i modelowaniem włosów, następnie pełen makijaż. Po tych zabiegach odbyła się sesja fotograficzna – efekty są niesamowitą pamiątką dla siostr. Dodatkowo reporterka progra-



Maria Maligranda została ogłoszona Miss Tradycji



Na scenę można było wejść w asyście wnuczek

mu „Dzień Dobry TVN” przeprowadziła wywiady z kandydatkami, które zostały wyemitowane w reportażu dostępnym m.in. na stronie internetowej programu.

Wybory odbyły się 29 sierpnia. Wszyscy z niecierpliwością obserwowali przebieg konkursu. Kandydatki prezentowały się świetnie, w ostatnim wejściu odpowiadały na liczne pytania jury, a niektóre śpiewały. Skład jury był taki sam jak w zeszłorocznej edycji: Anna Głogowska, Jasiek Kuroń, ks. Rafał Głowczyński SDS znany jako



Nasza Kurpiowska Miss Senior Marianna Jakończyk



Kandydatek do korony było 18

Ksiądz z osiedla i Majkel Kalcowski. Duże emocje towarzyszyły nie tylko kandydatkom, ale też i zgromadzonej widowni. Wyniki ogłoszono wieczorem. Maria Maligranda została Miss Tradycji, zaś Marianna Jakończyk wygrała wybory na Kurpiowską Miss Senior. To oznacza, że kolejne wybory odbędą się w 2027 r. właśnie w naszej gminie!

Gratulujemy wszystkim kandydatkom odwagi i otwartości na nowe doświadczenia. Szczególnie jesteśmy dumni z naszych miss. Jak same mówią, była to dla nich „przygoda życia”.

Działamy i po 133 tys. zł sięgamy

MAŁGORZATA GADZAŁA

W okresie wakacyjnym otrzymaliśmy ważne informacje: organizacje działające na terenie gminy Jednoróżec skutecznie sięgnęły po zewnętrzne środki na swoją działalność.

W ramach otwartego konkursu ofert samorządu województwa mazowieckiego w obszarze „Działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych” po 10 tys. zł otrzymały: Koło Gospodyń Wiejskich w Dąrdzewie Nowym, Stowarzyszenie Koła Gospodyń Wiejskich w Jednoróźnie „Kalina”, Koło Gospodyń Wiejskich w Jednoróźnie, Koło Gospodyń Wiejskich w Budach Rządowych, Koło Gospodyń Wiejskich w Żelaznej Rządowej „Żelaznianki to Kurpianki”, Stowarzyszenie Koła



Nowa oferta w bibliotece – czytniki

Gospodyń Wiejskich Sołectwa Lipa, Stowarzyszenie „Nasza Wieś Ulatowo-Pogorzel”, Ochotnicza Straż Pożarna w Małowidzu oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Sąsiadki” w Żelaznej Prywatnej.

Łączna wartość przyznanych dotacji wyniosła 90 tys. zł.

Kolejne środki pochodziły z budżetu powiatu przasnyskiego. Stowarzyszenie „Przyjaciele Ziemi Jednorożeckiej”, Ochotnicza Straż Pożarna w Lipie i Ochotnicza Straż Pożarna w Olszewce otrzymały po 2,5 tys. zł, zaś Stowarzyszenie „Jednorożec Robi Co Może” 4,3 tys. zł. Łącznie to aż 11,8 tys. zł.

Po środki zewnętrzne sięgnęła również Gminna Biblioteka Publiczna w Jednorożcu. W ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego, prowadzonego przez Powiatowy Urząd Pracy w Przasnyszu, biblioteka pozyskała 31 680 zł na podnoszenie kompetencji cyfrowych kadry. W ramach dofinansowania odbyły się już trzy szkolenia: „Sztuczna inteligencja w służbie literatury” (9 lipca), „Promocja cyfrowego czytelnictwa” (13 sierpnia) oraz „AI i edukacja muzyczna” (14 sierpnia). Zdobyte kompetencje mają przełożyć się na nowe usługi i jeszcze lepszą obsługę czytelników i czytelniczek. Już w tej chwili dzięki szkoleniom biblioteka wprowadziła do oferty możliwość wypożyczenia czytników do e-booków i audiobooków.



Gratulujemy !!!

organizacjom z terenu Gminy Jednorożec
pozyskanych środków z Samorządu Województwa Mazowieckiego
w ramach otwartego konkursu ofert w obszarze
„Działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych”



Koło Gospodyń Wiejskich w Dąbzdzie Nowym 10 000,00 zł.

Stowarzyszenie Koła Gospodyń Wiejskich w Jednorożcu „Kalina” 10 000 zł.

Koło Gospodyń Wiejskich w Jednorożcu 10 000,00 zł.

Koło Gospodyń Wiejskich w Budach Rządowych 10 000,00 zł.

Koło Gospodyń Wiejskich w Żelaznej Rządowej „Żelazniaki to Kurpianki” 10 000,00 zł.

Stowarzyszenie Koła Gospodyń Wiejskich Sołectwa Lipa 10 000,00 zł.

Stowarzyszenie Nasza Wieś Ulatowo-Pogorzel 10 000,00 zł.

Ochotnicza Straż Pożarna w Małowidzu 10 000,00 zł.

Koło Gospodyń Wiejskich w Żelaznej Prywatnej 10 000 zł.



Suma 90 000,00 zł.

2026

Prawie 100 tysięcy pozyskane

Nie mamy książki na półce? To nie znaczy, że jej nie mamy! Może być dostępna w naszej ofercie cyfrowej. Zapraszamy do skorzystania z tego udogodnienia!

Aktywność lokalnych organizacji, strażaków, KGW i instytucji kultury

pokazuje, że w gminie Jednorożec nie brakuje pomysłów ani gotowości do sięgania po środki, które pozwalają rozwijać lokalne inicjatywy i dają nowe możliwości działania.

Historyczny moment dla OSP Jednorożec!

NATALIA TWORKOWSKA

To był wyjątkowy moment dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Jednorożcu. Po dokładnie 40 latach drużyna jednostki ponownie stanęła do rywalizacji na wysokim szczeblu zawodów sportowo-pożarniczych, reprezentując nie tylko swoją miejscowość i gminę, ale cały powiat przasnyski.

W dniu 13 września na stadionie MOSiR w Mławie odbyły się eliminacje strefowe do VIII Wojewódzkich Zawodów Sportowo-Pożarniczych OSP. Do rywalizacji przystąpiły drużyny reprezentujące powiaty: ciechanowski, gostyński, legionowski, makowski, mławski, nowodworski, płoński, przasnyski, pułtuski, sierpecki, warszawski zachodni oraz żuromiński.

Powrót po czterech dekadach

Powiat przasnyski reprezentowała Ochotnicza Straż Pożarna w Jednorożcu. Dla druhowych był to start o szczególnym znaczeniu. Ostatni raz drużyna

z Jednorożca rywalizowała na tak wysokim szczeblu w 1986 r., kiedy podczas Wojewódzkich Zawodów Strażackich w Ostrołęce zajęła III miejsce, konkurując wówczas z 27 jednostkami.

Tegoroczne zawody były więc nie tylko sportową rywalizacją, ale również symbolicznym nawiązaniem do pięknej historii jednostki i osiągnięć poprzednich pokoleń jednorożeckich strażaków.

Zawodnicy zmierzyli się w dwóch konkurencjach – sztafecie pożarniczej oraz ćwiczeniu bojowym. W zawodach uczestniczyło łącznie 13 drużyn męczyzn oraz 6 kobiet. Wśród ekip reprezentujących poszczególne powiaty OSP Jednorożec zajęła IX miejsce.

Choć nie udało się stanąć na podium, sam udział w zawodach tej rangi jest dla jednostki dużym osiągnięciem i – co również ważne – kolejnym doświadczeniem, które może zapoczątkować podczas następnych startów.

Najlepiej atmosferę po zawodach oddają słowa samych druhowych: *Wracamy z podniesioną głową, bogatsi o nową wiedzę i zmotywowani do dalszego działania!*

I rzeczywiście powodów do dumy nie brakuje. Powrót na ten szczebel rywalizacji po czterech dekadach pokazuje, że tradycja sportowo-pożarnicza w Jednorożcu jest wciąż żywa, a kolejne pokolenie druhowych z powodzeniem ją kontuuje.



Zawodnicy OSP Jednorożec

Silne wsparcie z trybun

W tym szczególnym dniu zawodnicy OSP Jednorożec nie byli sami. Do Mławy przyjechała liczna grupa osób, która z trybun wspierała reprezentację i głośno dopingowała podczas kolejnych konkurencji.

Drużynie towarzyszyli przedstawiciele samorządu oraz struktur gminnych ZOSP RP: wójt gminy Jednorożec Krzysztof Nizielski będący jednocześnie druhem OSP, przewodniczący Rady Gminy Jednorożec Tadeusz Sobolewski, Prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP Przemysław Piotrowski oraz Komendant Gminny ZOSP RP Andrzej Kosała.

Nie zabrakło również Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Jednorożec oraz pozostałych członków jednostki, którzy wspólnie wspierali swoich druhowych. Szczególnie cieszyła obecność młodego pokolenia strażaków – dla członków i członkiń MDP był to nie tylko wyjazd kibicowski, ale także okazja do obserwowania sportowej rywalizacji na

wysokim szczeblu i zdobywania kolejnych strażackich doświadczeń.

Na trybunach zasiedli także mieszkańcy gminy Jednoróżec oraz sympatycy jednostki, którzy przyjechali do Mławy, aby kibicować naszej reprezentacji. Ich obecność dopełniła wyjątkową atmosferę tego wydarzenia i pokazała, jak wiele osób jednoczy się wokół OSP Jednoróżec w ważnych dla niej chwilach.

Historia zatoczyła koło

Dla jednostki, która od pokoleń jest ważną częścią lokalnej społeczności, taki powrót na zawody na szczeblu wojewódzkim ma znaczenie znacznie większe niż samo miejsce w tabeli. To dowód ciągłości strażackiej tradycji, zaangażowania druhów oraz pracy wkładanej w szkolenia i przygotowania. Gratulujemy drużynie OSP Jednoróżec oraz

wszystkim jednostkom uczestniczącym w zawodach!

Sportowych emocji w Jednorózu jeszcze tej jesieni nie zabraknie. Już 4 października na stadionie w Jednorózu odbędą się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Będzie to kolejna okazja, aby zobaczyć druhny i druhów w akcji i im kibicować.

Festyn integracyjny w Parciakach

DOROTA FAŁK

W dniu 4 lipca Koło Gospodyń Wiejskich z Parciak zorganizowało festyn integracyjny, który zgromadził wiele miejscowych oraz zaproszonych gości.

Wydarzenie było doskonałą okazją do wspólnego spędzenia czasu, integracji społeczności oraz promocji tradycji i lokalnej gościnności. Na przybyłych czekało bogate stoisko ze swojskim jadalnym przygotowanym przez członkinie KGW. Tradycyjne domowe potrawy i wypieki cieszyły się ogromnym zain-

teresowaniem i uznaniem smakoszy. Dla najmłodszych przygotowano liczne atrakcje, które dostarczyły dzieciom wiele radości i uśmiechu. Całość wydarzenia uświetniła muzyka w wykonaniu zespołu muzycznego Everest, zachęcająca do wspólnej zabawy i tworząca wyjątkową atmosferę.

W festynie wzięli udział: wójt gminy Jednoróżec Krzysztof Nizielski, przewodniczący Rady Gminy Jednoróżec Tadeusz Sobolewski, starosta przasnyski Paweł Mostowy, kierownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji w Przasnyszu Rolnictwa Arkadiusz Klimczak, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej Żelazna Rządowa-Parciaki Wojciech Walędzia oraz członek zarządu Rady Powiatu Przasnyskiego Dariusz Wilga. Ich obecność podkreśliła rangę wydarzenia i znaczenie działań podejmowanych przez lokalną społeczność.



KGW z Parciak z zaproszonymi gośćmi

Festyn przebiegł w serdecznej atmosferze sprzyjającej integracji ludzi oraz budowaniu więzi i relacji międzypokoleniowych. Organizatorzy dziękują wszystkim uczestniczącym, sponsorom oraz osobom, które zaangażowały się w przygotowanie wydarzenia, za wspólnie spędzony czas, zabawę i wsparcie, które przyczyniło się do sukcesu festynu w Parciakach. Dziękujemy i czekamy na powtórkę za rok.

Seniorzy zwiedzają Warmię i Mazury

KRZYSZTOF MALUCHNIK

W dniu 11 sierpnia grupa seniorek i seniorów z gminy Jednoróżec udała się na wyjazd rekreacyjno-wypoczynkowy w ramach realizacji zadania publicznego „Druga Młodość” dofinansowanego przez Urząd Gminy Jednoróżec. Organizatorką wyjazdu była przewodnicząca koła Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jednorózu Alina Maluchnik.

Zwiedzanie zaczęliśmy od Wilczego Szańca, siedziby Adolfa Hitlera, w której przeprowadzono nieudany zamach na dyktatora. Kolejnym punktem na trasie był zamek w Kętrzynie. Przewodnik opowiedział nam historię zamku i miasta, a także oprowadził nas po wystawach tematycznych związanych z życiem codziennym średniowiecznej Warmii.

Następnym punktem była wizyta w Sanktuarium w Świętej Lipce.



Seniorzy w Świętej Lipce

Uczestniczyliśmy w koncercie organowym, w czasie którego jeden z ojców jezuitów grał przepiękne utwory. Na zakończenie wykonał poloneza a-moll „Pożegnanie Ojczyzny” Kleofasa Ogińskiego. Atrakcją były ruchome figurki aniołów i gwiazd poruszające się w trakcie gry na słynnych barokowych organach. Zwiedziliśmy też barokowy kościół i miejscowe muzeum.

Ostatnim punktem wyjazdu był Zamek Biskupów Warmińskich w Resz-

lu. Poznaliśmy wiele ciekawych historii z nim związanych, jak ostatni na ziemiach polskich proces kobiety oskarżonej o czary. Była też wystawa narzędzi tortur. Mogliśmy wejść na wieżę zamkową, a także spacerować wozem wokół zamku w otoczeniu lasu i płynącej jak rwący potok rzeki Sajny. Przeszliśmy też pod wysokim mostem gotyckim, który jest jedną z wizytówek tego miasta.

Wakacje pełne atrakcji dla dzieci i seniorów

PAULINA BEKIER

Wyjazdy, warsztaty, spotkania i nowe doświadczenia – tak mieszkańcy i mieszkanki gminy Jednoróżec, zarówno młodszy, jak i starszy, spędzili tegoroczne wakacje.

W ramach akcji „Wakacje z Gminą Jednoróżec” Gminna Biblioteka Publiczna w Jednoróźnie we współpracy z wójtem Krzysztofem Nizielskim, który zapewnił dzieciom bezpłatny transport, przygotowała 11 wyjazdów. Dzięki temu najmłodsi mieszkańcy i mieszkanki gminy mogli skorzystać z wielu atrakcji, odwiedzić ciekawe miejsca i wspólnie spędzić czas.

W lipcu odbyły się trzy wyjazdy do sali zabaw Hula-Hoop w Chorzeli. Na dzieci czekały dwie godziny atrakcji i wspólnej zabawy. Dzieci wyjechały do zoo w Płocku 15 lipca oraz 10 i 12 sierpnia. Podczas wyjazdów zwiedziły ogród zoologiczny, a także wzięły udział w zajęciach „Zwierzęca Rewia Mody”. Podczas jednego z wyjazdów do zoo uczestniczący mieli okazję odwiedzić Muzeum Mazowieckie w Płocku, gdzie jedną z atrakcji była gra w muzealne podchody. Z kolei w dniach 11, 13 i 14 sierpnia dzieci wyjechały do Capitol Fun Park w Sypnie. Na miejscu czekały na nie cztery godziny zabawy oraz warsztaty kreatywne, podczas których ozdabiali drewniane pudełka na swoje własne wakacyjne skarby.



Wizyta w Muzeum Mazowieckim w Płocku



Wycieczka do zoo w Płocku



Jedna z grup przed salą zabaw w Chorzeli



Dzieci podczas edukacyjnej wizyty w komendzie policji w Ostrołęce

Ostatnie dwa wyjazdy odbyły się 19 i 20 sierpnia. Dzieci wyruszyły do kina w Ostrołęce, gdzie obejrzały bajki „Super Futrzak i złośliwa wiewiórka” oraz „Psi Patrol”. Podczas drugiego wyjazdu dodatkową atrakcją było zwiedzanie komendy policji w Ostrołęce. Dzieci mogły zobaczyć, jak wygląda praca policjantów, oraz poznać budynek od środka.

W ramach konkursu „Bony dla SENIORA” cztery grupy nieformalne przygotowały własne pomysły na spotkania i zajęcia dla osób w wieku senioralnym z naszej gminy. Kadra Gminnej Biblioteki Publicznej w Jednoróźnie pomogła w przygotowaniu i złożeniu wniosków. Środki pochodziły z Radomskiego Centrum Przedsiębiorczości.

Pierwsze spotkanie „Apteka z parafetą” odbyło się w Olszewce. Drugie – pod hasłem „Terapie naturalne w walce o sprawność stawów – jak uniknąć bólu i niesprawności” – zorganizowano w Żelaznej Rządowej. W Ulatowie-Pogorzeli natomiast odbyło się spotkanie „Drogowskazy szczęścia! Jak dbać o dobrostan psychiczny i równowagę emo-

cjonalną”, zaś w Jednoróźnie seniorzy i seniorzy spotkali się podczas zajęć pod hasłem „Gitarra Cygańska”. Była to świetna okazja do integracji i aktywnego udziału w wydarzeniach w poszczególnych miejscowościach.

Osoby w wieku senioralnym mogły również skorzystać z czterech spotkań w ramach Bezpłatnych Kursów Cyfrowych. Podczas zajęć zdobywały praktyczne umiejętności związane z korzystaniem z komputera, telefonu i Internetu. Dzięki temu mogą lepiej radzić sobie z codziennymi sprawami w świecie cyfrowym i bezpieczniejszym korzystać z nowych technologii.

Wszystkie działania organizowane w czasie wakacji spotkały się z dużym zainteresowaniem mieszkańców i mieszanek naszej gminy. W przypadku wyjazdów dla dzieci zakupiono aż 215 biletów wstępu. W kilku wyjazdach w opiece nad dziećmi pomagali również rodzice, za co serdecznie dziękujemy! Mamy nadzieję, że zarówno dzieci, jak i osoby w wieku senioralnym będą miło wspominać wakacje 2026.

Dofinansowanie dla „Olszewiaków”

EMILIA CHMIELIŃSKA

W dniu 7 września Koło Gospodyń Wiejskich w Olszewce „Olszewiaczy” uczestniczyło w wydarzeniu organizowanym przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Przasnyszu. W Miejskim Domu Kultury w Przasnyszu odebrałyśmy symboliczny czek na dofinansowanie w kwocie 8 tys. zł.



KGW „Olszewiaczy”

Tego dnia w Przasnyszu spotkało się wiele kół i organizacji z naszego powiatu oraz przedstawicielstwa władz gmin, powiatu i samorządu. Dziękujemy za wspólną okazję do integracji, wymiany doświadczeń i nowych znajomości.



Uczestnicy wydarzenia z symbolicznymi czekami

Otrzymane pieniądze posłużą do dalszego rozwoju koła, a przy tym do organizacji kolejnych wydarzeń dla społeczności naszej małej miejscowości. Otrzymaliśmy wiele słów wsparcia, otuchy i podziękowań. Cieszymy się, że nasza praca i zaangażowanie są zauważalne i docenione. Razem możemy więcej.

„Święto pieczonego ziemniaka” w Olszewce

EMILIA CHMIELIŃSKA

W dniu 5 września w Olszewce odbyło się „Święto pieczonego ziemniaka”. Imprezę rozpoczęliśmy od towarzyskiego meczu piłki nożnej mężczyzn – KGW „Olszewiacy” kontra OSP Małowidz.

Mecz był bardzo emocjonujący! Gratulujemy grającym energii oraz dziękujemy za wasze zaangażowanie i wspólną zabawę.



Po sportowych rozgrywkach czas na odpoczynek

Następnie udaliśmy się na plac wiejski, gdzie czekał na nas namiot pełen pyszności. Wspólnie biesiadowaliśmy przy ognisku, śpiewając przyspiewki ludowe przy akompaniamencie Mirosława Kruszewskiego. Wspólnie z małżonką i córką do późnych godzin prowadzili zabawę taneczną. Dla młodszych były przygotowane gry i zabawy, emocjonujące wykopki, dmuchańce i trampoliny. Dla starszych było siłowanie się na rękę czy też przeciąganie liny.

Mimo kapryśnej pogody wydarzenie było bardzo udane, pełne serdeczności,



Wspólne zdjęcie uczestników imprezy



Międzypokoleniowa integracja

wspólnych rozmów, zabawy i integracji. Zgromadziło się wiele osób. Odwiedziły nas również władze powiatu przasnyskiego i gminy Jednorozec. Dziękujemy wszystkim za wspólny czas.

Śpiewać każdy może... pieśni kurpiowskie też!

MARIA WERONIKA KMOCH

W dniu 2 sierpnia w Lokalnym Ośrodku Kultury w Jednorozcu odbyło się otwarte spotkanie śpiewacze poświęcone pieśniom kurpiowskim z powiatu przasnyskiego.

Jak się okazuje, nie trzeba zawodowo śpiewać ani znać gwary kurpiowskiej, żeby śpiewać pieśni tradycyjne! Chodzi o wspólne przeżycie czegoś dobrego, otwierającego, wartościowego, tradycyjnego – i w takim duchu zgromadziliśmy się w niedzielne popołudnie. Na spotkanie zaprosiły Gminna Biblioteka Publiczna w Jednorozcu oraz Maria Weronika Knoch, historyczka z Jednorozca ucząca się tradycyjnego śpiewu bezpośrednio od kurpiowskich śpiewaczek i śpiewaków oraz z nagrań archiwalnych.

Podczas spotkania, na które przybyły osoby m.in. z Jednorozca, Bud Rządowych, Baranowa, Ostrołęki, a nawet Łomży i Ostrowi Mazowieckiej, śpiewaliśmy pieśni pochodzące od śpiewaczek z kurpiowskiej części powiatu przasnyskiego, z gmin dawniej do niego należących (Baranowo, Jednorozec, Zaręby) i współcześnie (Chorzele i Jednorozec). Opieraliśmy się na nagraniach audio, które wykonano w latach 50–70. XX w.



Dowiedzieliśmy się, czym wyróżnia się śpiew kurpiowski



Najważniejsze było wspólne śpiewanie!

(są przechowywane w Zbiorach Fonograficznych Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie) i publikacji *Puszcza Kurpiowska w pieśni* ks. Władysława Skierkowskiego. Nie mogło zabraknąć odwołania do tego źródła, ponieważ rok 2026 jest Rokiem ks. Władysława Skierkowskiego (140. rocznica urodzin i 85. rocznica śmierci). Kapłan w międzywojniu prowadził badania m.in. w gminie Jednorozec (w Parciakach, Olszewce i Żelaznej), skąd



Był czas na wymianę informacji i doświadczeń

pozyskał melodie i teksty pieśni kurpiowskich. Usłyszeliśmy głosy kobiet należących do Koła Gospodyń Wiejskich w Jednorozcu w latach 60. XX w. (Michalina Obrębska, Stanisława Gwiazda, Bronisława Mordwa, Władysława Gwiazda, Zofia Krajewska), a także głosy Zofii Głabowskiej z Małowidza i Danuty Antosiak z Połoni. Poza tym śpiewaliśmy pieśni od śpiewaczek z Czarnotrzewia, Czerwińskich, Ga-

czysk, Rzodkiewnicy i Budek. Był też przekaz od mężczyzny – Feliks Orzoł z Rycicy był informatorem ks. W. Skierkowskiego.

Spotkanie poprowadziła Maria Weronika Knoch, która przybliżyła uczestniczącym bogactwo kurpiowskiej tradycji muzycznej oraz wskazała na jej cechy charakterystyczne (wariantowość, szep-tany przedtakt, apokopa – wyciszanie

lub ucinanie ostatniej sylaby w zwrotce, jednogłosowość, zmiana metrum itp.) oraz zaproponowała pieśni na różne okazje: od weselnych przez biesiadne (zastolne) do tzw. leśnych (przeciągłych, lirycznych, śpiewanych tak, by „echo odpowiadało”) i trampanych (żywiolowych, skocznych pieśni kobiecych z rytmicznym tupaniem). Wymienialiśmy się informacjami, dzięki czemu poznaliśmy

np. różne wersje melodyczne tej samej pieśni – bowiem co wieś, to inna pieśń!

Wspólne śpiewanie było okazją do poznania melodii i tekstów, które nasze babki, prababki, sąsiadki czy ciotki śpiewały na weselach czy podczas spotkań rodzinnych, oraz integracji i pielęgnowania naszego lokalnego dziedzictwa. To co? Do zaśpiewania!

Rodzinny wyjazd nad morze

DOROTA FAŁ

W dniu 29 lipca aż 78 osób z Parciak wyruszyło nad Bałtyk, do Krynicy Morskiej. Wycieczkę dla dzieci, rodziców i mieszkańców Parciak zorganizowało miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich.

Celem wyjazdu była integracja społeczności lokalnej, wspólny relaks oraz aktywne spędzenie letniego dnia nad polskim morzem.

Wszystkim uczestniczącym dopisywały wymienione humory. Zaczęliśmy od rejsu statkiem. Kolejnymi punktami wycieczki były punkt widokowy i latarnia morska w Krynicy Morskiej. Nie za-



Na tarasie widokowym w Krynicy Morskiej

brakło czasu na podziwianie pięknych widoków, zakup pamiątek oraz wykonanie pamiątkowych zdjęć.

Najdłużej pozostaliśmy na plaży. Dzieci z radością budowały zamki z piasku i bawiły się nad brzegiem morza. Niektórzy skorzystali z kąpieli pod czujnym okiem rodziców. Dorośli mieli okazję do spaceru, odpoczynku i rozmów w nadmorskiej scenarii. Po pobycie na plaży dzieci wraz z opiekunami odwiedziły wesołe miasteczko, gdzie czekały karuzele i inne atrakcje.



Rejs statkiem

Wspaniała atmosfera i słoneczna pogoda sprawiły, że wyjazd dostarczył wszystkim wielu pozytywnych wrażeń i niezapomnianych wspomnień. Serdeczne podziękowanie kierujemy do osób zaangażowanych w organizację wyjazdu, szczególnie do Aldony Płodzickiej i Beaty Kucińskiej. Cieszymy się, że tak wiele rodzin – mieszkank i mieszkańców Parciak – skorzystało z tej wakacyjnej przygody. Mamy nadzieję, że kolejne wspólne wyprawy będą równie udane i przyczynią się do integracji naszej lokalnej społeczności.

Strażackie zebranie sprawozdawczo-wyborcze

ANDRZEJ KOSAŁA

W dniu 20 czerwca w siedzibie OSP w Jednoróźcu odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Spotkanie było okazją do podsumowania działalności zarządu w mijającej kadencji, omówienia najważniejszych przedsięwzięć realizowanych na rzecz jednostek OSP z terenu gminy Jednoróźec oraz wyznaczenia kierunków działań na kolejne lata.

Najważniejszym punktem obrad był wybór nowych władz Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP. W wyniku przeprowadzonych wyborów funkcję prezesa zarządu objął dh Przemysław Piotrowski. Funkcję wiceprezesów objęli dh Krzysztof Nizielski



Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Jednoróźcu

oraz dh Dariusz Wilga. Komendantem gminnym został dh Andrzej Kosała.

Do zarządu wybrani zostali również Joanna Tabaka – sekretarz, Mariusz Niestępski – skarbnik, Jacek Antosiak, Stanisław Orłowski, Włodzimierz Bruździak, Roman Prusik i Józef Brzozowy – członkowie prezydium. Pozostałe osoby należące do zarządu gminnego to: Teresa Piotrak, Eugeniusz Samsel, Adam Mikołajewski, Krzysztof Ścibek, Paweł

Olber, Leszek Duda, Adrian Tabaka, Mateusz Opalach, Paweł Maluchnik, Krystian Pietrzak i Ariel Pietrzak.

Tego dnia wybrano również przedstawicieli do Zarządu Powiatowego OSP RP (Krzysztof Nizielski, Andrzej Kosała, Przemysław Piotrowski) oraz delegację na Zjazd Powiatowy OSP RP (Bogumił Piotrowski, Łukasz Ciach, Paulina Krupińska, Małgorzata Kucińska, Małgorzata Przybyłek).

Droga na wojskowy szczyt

DANIEL RZOSIŃSKI

Rozmowa z nowo mianowanym gen. Dariuszem Kwiatkowskim pochodzącym z Jednoróżca.

Daniel Rzosiński: Gratuluję awansu. Jaki moment w Twoim życiu zdecydował o początku drogi, dzięki której otrzymałeś nominację na generała brygady Wojska Polskiego?

Dariusz Kwiatkowski: Chyba nie potrafiłbym wskazać jednego konkretnego momentu. Ta droga zaczęła się na długo zanim po raz pierwszy założyłem wojskowy mundur. Dużo wyniosłem już ze szkoły podstawowej w Jednoróźnie. Moją mocną stroną była matematyka, generalnie przedmioty ścisłe. Brałem udział w konkursach i olimpiadach matematycznych. Jednocześnie pamiętam swoje zaangażowanie w sport: drużyna piłki ręcznej, biegi przełajowe, wielobój – reprezentowanie szkoły było dla mnie czymś, co budowało dumę i dawało satysfakcję. Byłem też zuchem i harcerzem. Z perspektywy czasu widzę, że właśnie wtedy uczyłem się rzeczy, które później okazały się bardzo przydatne: systematyczności, rywalizacji, ale też pracy w zespole.

Jeżeli jednak miałbym wskazać jedną przełomową decyzję, byłby to z pewnością wybór Wojskowej Akademii Technicznej po maturze w 1993 r. Z racji zainteresowań oczywistym kierunkiem była cybernetyka. Pamiętam, że były to lata, gdzie na jedno miejsce przypadało kilkunastu chętnych. To wtedy wybrałem kierunek działania na następne ponad trzy dekady. Oczywiście wtedy nikt z nas nie myślał jeszcze o generalskich gwiazdkach. Mieliśmy po dwadzieścia lat i najważniejszym celem było przede wszystkim

zdobycie wiedzy, zawodu, pracy i robienie w życiu czegoś ciekawego.

Jak wspominasz pierwsze lata życia i edukacji w Jednoróźnie? Co sprawia, że tak chętnie wracasz w rodzinne strony?

Bardzo dobrze. Jednoróźnie to dla mnie przede wszystkim rodzina (nie tylko z Jednoróznia, ale również z Parciak), znajomi i wspomnienia. Szkoła, boisko, koledzy, harcerstwo, pierwsze sukcesy i porażki. W tamtych czasach uczyliśmy się życia trochę inaczej niż dzisiaj – dużo czasu spędzaliśmy razem, przebywaliśmy na świeżym powietrzu, pomagaliśmy przy pracach polowych i szybko uczyliśmy się samodzielności.

Ze szkoły podstawowej szczególnie pamiętam matematykę Wandę Baranowską. Bardzo dużo ze mną pracowała i chyba spośród nauczycieli to właśnie jej zawdzięczam najwięcej. Potrafiła dostrzec możliwości ucznia, rozwinać zainteresowania, ale była też wymagająca. A młody człowiek czasami właśnie tego potrzebuje – kogoś, kto powie: „stać cię na więcej”.

Oczywiście największym źródłem motywacji była moja mama, również nauczycielka. Pomimo pracy zawodowej i wielu innych zajęć zawsze znajdowała czas, żeby sprawdzić, czy lekcje są odrobione. Wtedy nie zawsze to doceniałem. Dzisiaj patrzę na to zupełnie inaczej.

Zresztą podobnie jest z nauczycielami. Po latach szczególnie pamięta się niekoniecznie tych, którzy byli najłagodniejsi, ale

tych, którzy wymagali, mobilizowali i nie pozwalali iść na skróty. Z perspektywy czasu bardzo to doceniam.

Ze względu na wspomnienia z lat młodości lubię wracać do Jednoróznia i nadal czuję się związany z tym miejscem. Z przyjemnością biorę udział w organizowanym co roku biegu „Pogoń za Jednoróźnie”. Bardzo podoba mi się ta inicjatywa – z jednej strony sport i dbałość o kondycję, z drugiej zaangażowanie całej lokalnej społeczności. I przy okazji jest to dobry pretekst, żeby pojawić się w rodzinnych stronach. Chcę też przy okazji pogratulować aktywności Stowarzyszeniu „Jednoróźnie Robi Co Może”, widuję ich regularnie na biegach ulicznych w Warszawie, podczas Biegu Powstania Warszawskiego czy też Biegu Niepodległości.

Jak wyglądała Twoja ścieżka kariery? Czy możesz nam ją po krótko przybliżyć?

Po szkole podstawowej w Jednoróźnie trafiłem do Liceum Ogólnokształcącego w Przasnyszu, oczywiście do klasy matematyczno-fizycznej. To była słynna klasa 1A – ponad trzydzieści osób i zaledwie dwie czy trzy dziewczyny. Podobno jeszcze dzisiaj jesteśmy w liceum wspomniani.

Maturę zdawaliśmy w 1993 r., czyli krótko po wielkiej zmianie ustrojowej w Polsce. To był ciekawy czas. Świat się otwierał i mieliśmy poczucie, że naprawdę bardzo wiele można zrobić. Liceum wspominam bardzo dobrze również dzięki nauczycielom. Szczególnie ważną osobą był dla mnie nauczyciel matematyki

Mieczysław Stusiński. W klasie matematyczno-fizycznej matematyka była oczywiście jednym z naj-



FOT. R. SZEWCZAK



Zakończenie Podyplomowych Studiów Polityki Obronnej, Akademia Sztuki Wojennej, 2024 r.

ważniejszych przedmiotów, a on potrafił zarówno wymagać, jak i rozwijać zainteresowanie tym przedmiotem. Dla osoby, która już wcześniej lubiła matematykę, miało to naprawdę duże znaczenie.

Z mojej klasy kilka osób, tak jak ja, wybrało Wojskową Akademię Techniczną. Ja poszedłem na Wydział Cybernetyki i później moja droga zawodowa coraz mocniej wiązała się z informatyką, bezpieczeństwem teleinformatycznym, kryptologią i w końcu cyberbezpieczeństwem. Na trzecim roku studiów otrzymałem od profesora matematyki propozycję udziału w dodatkowych zajęciach z kryptologii – były to dodatkowe studia indywidualne.

Pamiętam do dzisiaj, że powszechną opinią było, że po WAT, a zwłaszcza po cybernetyce, to generałem się nie zostaje. Generałowie to są po szkołach w Poznaniu (wtedy Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Pancernych) i Wrocławiu (wtedy Wyższa Szkoła Oficerska).

Moim pierwszym miejscem służby było Wojskowe Biuro Kryptologiczne, które wtedy dopiero się tworzyło i było to związane z naszym przystąpieniem do NATO. Przez lata przechodziłem od pracy bardzo technicznej – związanej z wdrażaniem rozwiązań kryptograficznych zgodnych ze standardami NATO, systemami informatycznymi i ich bezpieczeństwem – przez ocenę i badania zabezpieczeń, wdrażanie standardów oceny zabezpieczeń, projekty technologiczne i prace badawczo-rozwojowe, aż do zarządzania zespołami i dużymi strukturami. W międzyczasie zaangażowany byłem i nadal jestem w szereg inicjatyw NATO i UE związanych

z kryptologią i szerzej ochroną cyberprzestrzeni.

Służba wojskowa, zwłaszcza w obszarze technologicznym, który ulega szybkim zmianom, wymaga ciągłego dokształcania się zarówno na krótkich kursach, jak i w dłuższej perspektywie. Stąd ukończyłem studia podyplomowe w zakresie bezpieczeństwa teleinformatycznego na Politechnice Warszawskiej, zarządzania cyberbezpieczeństwem w Wojskowej Akademii Technicznej oraz Akademii Marynarki Wojennej oraz Studia Polityki Obronnej w Akademii Sztuki Wojennej.

Cyberbezpieczeństwo to generalnie stosunkowo nowa dziedzina. Kiedy zaczynaliśmy służbę, nawet samo słowo nie funkcjonowało. Mowa była raczej o bezpieczeństwie komputerowym czy też bezpieczeństwie informacyjnym. Dzisiaj cyberprzestrzeń jest jednym z kluczowych obszarów bezpieczeństwa państwa. Obecnie pełnię funkcję zastępcy dowódcy Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni.

Jak wspominasz uroczystość otrzymania z rąk prezydenta Karola Nawrockiego nominacji na stopień generalski? Co się czuje w takiej chwili?

To jeden z tych momentów, które zostają w pamięci na zawsze. W Warszawie 15 sierpnia jest wielka defilada, tysiące ludzi, pododdziały Wojska Polskiego, orkiestra, sztandary, cały ceremoniał wojskowy. I nagle staje się przed Prezydentem Rzeczypospolitej oraz Ministrem Obrony Narodowej i odbiera akt mianowania na pierwszy stopień generalski. Chyba nie można sobie wyobrazić bardziej uroczystej daty niż Święto Wojska Polskiego. Przyznam, że przez chwilę wszystko

dzieje się trochę jak w filmie. Każdy zna procedurę, wie, co ma zrobić, ale jednocześnie ma świadomość wyjątkowości tej chwili.

Oczywiście to jest ogromna satysfakcja. Ale bardzo szybko pojawia się druga myśl, że ta gwiazdka to nie tylko wyróżnienie. To przede wszystkim większa odpowiedzialność i większe oczekiwania. Myślałem też wtedy o ludziach, których spotkałem po drodze. O rodzinie, nauczycielach i nauczycielkach, dowódcach, koleżeństwie i współpracownikach. Zawsze jest to zasługa wielu osób, których spotkało się po drodze i zespołu, z którym się współpracuje.

Dla Dowództwa Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni był to szczególnie dzień, bo akt mianowania na stopień generała dywizji uzyskał również aktualny dowódca Mariusz Chmielewski.

Jak udaje Ci się pogodzić wymagającą służbę z życiem rodzinnym?

Nie wiem, czy słowo „udaje się” jest tutaj właściwe. Służba wojskowa, szczególnie na stanowiskach dowódczych, zabiera bardzo dużo czasu. Generalnie czas pracy jest nielimitowany. Są wyjazdy, spotkania, telefony, obowiązkowe wydarzenia poza oficjalnymi godzinami pracy i sytuacje, których po prostu nie można przełożyć na następny dzień. Zajęte weekendy. Priorytet ma oczywiście służba, więc niestety rodzina musi się trochę dostosować.

Dlatego trzeba uczciwie powiedzieć, że rodzina również ponosi część kosztów takiej służby. I właśnie dlatego jestem jej bardzo wdzięczny za cierpliwość, zrozumienie i że jeszcze ze mną wytrzymują. Prawdziwe jest głoszone stwierdzenie, że w wojsku służy cała rodzina.

Z wiekiem chyba człowiek coraz bardziej rozumie, że stanowiska się zmieniają, mundur kiedyś się zdejmie, a rodzina pozostaje.

Jak oceniasz gotowość polskiej armii wobec współczesnych zagrożeń hybrydowych i cyfrowych?

Jesteśmy zdecydowanie lepiej przygotowani niż jeszcze kilka czy kilkanaście lat temu. Polska bardzo poważnie traktuje bezpieczeństwo cyberprzestrzeni, rozwijamy wyspecjalizowane struktury i technologie, mamy kadry i zdolności do prowadzenia działań w tym obszarze. Obowiązuje ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. Trzeba

jednak bardzo wyraźnie powiedzieć, że odporność na współczesne zagrożenia nie kończy się na wojsku ani na instytucjach centralnych. Odporność państwa zaczyna się także lokalnie.

Dobrym przykładem mogą być np. wodociągi. Współczesny wodociąg to również urządzenia sterujące, czujniki mierzące ciśnienie czy jakość wody, systemy informatyczne, automatyka, a często także możliwość zdalnego nadzoru lub dostępu serwisowego. Podobnie funkcjonują oczyszczalnie ścieków, transport czy wiele innych usług komunalnych. To wszystko są potencjalne cele ataków ze strony przeciwnika, a ryzyko jest niestety jak najbardziej realne.

I właśnie dlatego cyberbezpieczeństwo nie może być traktowane wyłącznie jako problem informatyków. Jeżeli ktoś uzyska nieuprawniony dostęp do systemu sterującego procesem technologicznym, skutki przestają być wirtualne, mogą być bardzo realne dla mieszkańców. To oznacza dużą odpowiedzialność również po stronie samorządów i lokalnych przedsiębiorstw. Trzeba wiedzieć, jakie systemy są wykorzystywane, kto ma do nich dostęp, czy zdalny dostęp jest rzeczywiście potrzebny i odpowiednio zabezpieczony, czy urządzenia są aktualizowane, czy istnieją kopie zapasowe i procedury działania awaryjnego. Trzeba też przetestować scenariusz, w którym przez kilka godzin czy nawet dni nie można korzystać z części systemów informatycznych. Cyberbezpieczeństwo to bowiem nie tylko próba niedopuszczenia do ataku. To również umiejętność dalszego działania, kiedy atak już nastąpił.

Dzisiejsze zagrożenia hybrydowe wykraczają daleko poza klasyczne rozumienie cyberataku. To mogą być działania informacyjne i dezinformacyjne, presja na infrastrukturę krytyczną, zakłócanie systemów łączności, oddziaływanie elektromagnetyczne czy próby wykorzystania zależności technologicznych i łańcuchów dostaw. Przeciwnik nie musi doprowadzić do spektakularnej awarii. Wystarczy, że zakłóci funkcjonowanie usług, wzbudzi niepewność i jednocześnie zacznie rozpowszechniać informacje, że państwo nie radzi sobie z sytuacją. Obserwujemy, że to się aktualnie dzieje.

Edukacja cyfrowa i budowa cyberświadomości powinna zaczynać się już w szkole podstawowej i nie może ograniczać się do ostrzeżeń

przed prostymi oszustwami. Dzieci i młodzież powinny uczyć się ochrony danych, rozpoznawania manipulacji i dezinformacji, odpowiedzialnego korzystania z mediów społecznościowych oraz podstawowego reagowania na incydenty.

Jakie znaczenie w dzisiejszych konfliktach ma technologia, a jakie wciąż odgrywa człowiek?

Technologia ma dzisiaj ogromne znaczenie i daje przewagę, której jeszcze kilkanaście lat temu po prostu nie było. Ale nadal uważam, że na końcu najważniejszy pozostaje człowiek.

Dzisiaj nie mówimy już tylko o nowoczesnym czołgu, samolocie czy systemie rakietowym. Coraz większe znaczenie mają dane, sensory, systemy bezzałogowe, satelity, cyberprzestrzeń i narzędzia wykorzystujące sztuczną inteligencję.

zbierze dane, zrozumie je, podejmie decyzję i zadziała. Technologia skracająca ten czas bardzo radykalnie.

Wojna w Ukrainie pokazała coś bardzo ważnego. Ogromną wartość mają ludzie posiadający kompetencje, które wcześniej kojarzyliśmy przede wszystkim z sektorem cywilnym. Informatycy, inżynierowie, programiści, specjaliści od elektroniki czy po prostu osoby dobrze rozumiejące nowoczesne technologie potrafią bardzo szybko nauczyć się nowych zadań. Dobrym przykładem są operatorzy dronów. Często bardzo dobrze sprawdzają się w tej roli wykształceni cywile, którzy potrafią szybko opanować technologię, analizować obraz, rozumieć środowisko działania i adaptować się do zmian.

W takich obszarach często wygrywa nie ten, kto ma rozwiązanie najbardziej skomplikowane, ale



Ze szkoły podstawowej szczególnie pamiętam matematykę Wandę Baranowską

Sztuczna inteligencja pomaga analizować ogromne ilości informacji, obrazy z dronów i satelitów, dane z sensorów czy informacje pochodzące z wielu różnych systemów. Może wskazywać anomalie, wspierać identyfikację obiektów, porządkować informacje i pozwalać szybciej zrozumieć, co właściwie dzieje się na polu walki.

Drugim wielkim obszarem jest automatyzacja. Jeżeli część rutynowych procesów możemy wykonywać automatycznie, człowiek może skupić się na tym, czego maszyna nadal nie robi dobrze – ocenie sytuacji, rozumieniu kontekstu, przewidywaniu zachowania przeciwnika i podejmowaniu odpowiedzialnych decyzji.

Współczesna walka coraz częściej polega więc nie tylko na tym, kto ma lepszy sprzęt, ale też kto szybciej

ten, kto potrafi je szybciej zmienić. Dzisiaj cykl innowacji na polu walki może trwać tygodnie czy nawet dni. Pojawia się nowe rozwiązanie, przeciwnik opracowuje przeciwdziałanie, a chwilę później trzeba znaleźć kolejny sposób działania.

Dlatego moim zdaniem to nie wybór „człowiek czy technologia”. To człowiek dobrze przygotowany do współpracy z technologią. Ale ktoś nadal musi zrozumieć sytuację, ocenić wiarygodność informacji, przewidzieć konsekwencje i podjąć decyzję. I musi wziąć za nią odpowiedzialność.

Powiedziałbym nawet, że rozwój technologii nie zmniejsza znaczenia człowieka. Zmienia natomiast kompetencje, których od człowieka potrzebujemy. Potrzebujemy ludzi otwartych, dobrze wykształconych,

potrafiących szybko się uczyć i łączyć wiedzę wojskową z techniczną.

W przyszłości przewagę będzie miał niekoniecznie ten, kto będzie miał nowocześniejszą technologię. Przewagę będzie miał ten, kto najszybciej nauczy się ją wykorzystywać lepiej niż przeciwnik.

Czego wojsko nauczyło Cię o ludzkiej naturze?

Przede wszystkim tego, że wojsko jest grą zespołową. W cyberbezpieczeństwie widać to chyba jeszcze wyraźniej niż w wielu innych obszarach. Tutaj praktycznie żadnego poważnego zadania nie wykonuje jedna osoba. Potrzebni są specjaliści od różnych technologii, analitycy, operatorzy, kryptolodzy, administratorzy baz danych, sieci itp. – ludzie o różnych kompetencjach, którzy muszą sobie ufać i potrafić działać razem.

Grą zespołową jest też cyberbezpieczeństwo. Nawet najlepszy ekspert niewiele zrobi sam, jeżeli nie ma obok siebie dobrego zespołu, sprawnej wymiany informacji i zaufania. Często o powodzeniu decyduje nie to, kto ma największą wiedzę, ale to, czy zespół potrafi połączyć swoje kompetencje i wspólnie rozwiązać problem.

I właśnie podczas takich wspólnych działań najlepiej poznaje się charakter człowieka. Nie wtedy, kiedy wszystko idzie zgodnie z planem, ale wtedy, kiedy pojawia się presja czasu, awaria, incydent i trzeba szybko podjąć decyzję. W takich momentach bardzo szybko widać, kto potrafi zachować spokój, kto bierze odpowiedzialność, kto pomaga innym. Są ludzie, którzy w trudnej sytuacji szukają winnego i są tacy, którzy próbują problem rozwiązać. Zdecydowanie wolę pracować z tymi drugimi.

Wojsko nauczyło mnie też pokory. Można być świetnym specjalistą,



Po uroczystości z okazji święta Wojska Polskiego 15 sierpnia 2026 r. i mianowaniu na stopień generała brygady

mieć ogromną wiedzę i doświadczenie, ale samemu niewiele się osiągnie. Najtrudniejsze zadania zawsze wykonują zespoły.

I jeszcze jedna rzecz: ludzie naprawdę potrafią zrobić znacznie więcej niż sami sądzą. Szczególnie wtedy, kiedy wiedzą, że są częścią zespołu, który sobie ufa i działa w jednym kierunku.

Co byś doradził młodym ludziom, którzy chcą związać swoje życie z wojskiem?

Przede wszystkim powiedziałbym: spróbujcie, ale miejcie świadomość, że wojsko to nie tylko mundur, uroczystości i nowoczesny sprzęt. To nie tylko służba w czasie pokoju, lecz także odpowiedzialność za własny kraj. Dziś żołnierze wiedzą, że stoją na straży nie tylko państwa, ale i Europy. To przede wszystkim odpowiedzialność, dyscyplina, praca w zespole i ciągłe uczenie się. Dzisiejsze wojsko potrzebuje bardzo różnych ludzi. Jeśli chodzi o Wojsko Obrony Cyberprzestrzeni, to potrzebujemy oczywiście świetnie przygotowanych żołnierzy o specjalnościach informatyka, matematyka,

elektronika, kryptologia, analiza danych, operacje w cyberprzestrzeni czy też sztuczna inteligencja. Przed nami kolejne obszary związane z technologiami przełomowymi takie jak technologie kwantowe.

Młodym ludziom doradziłbym przede wszystkim, żeby inwestowali w wiedzę, języki, kondycję fizyczną i byli ciekawi świata. Żeby nie bali się wyzwań i rzeczy trudnych. I przede wszystkim, aby byli aktywni.

Sam raczej nie układałem sobie planu: szkoła podstawowa, potem liceum w Przasnyszu, WAT, cyberbezpieczeństwo, a na końcu generał. Tak to nie działa. Dużo w tym było żołnierskiego szczęścia.

Warto natomiast dobrze wykonywać zadanie, które ma się przed sobą, korzystać z pojawiających się szans, podejmować ryzyko i spotykać ludzi, od których można się czegoś nauczyć. I wtedy czasami okazuje się, że droga prowadzi dużo dalej, niż człowiek zakładał na początku.

Strażacka służba nie kończy się wraz z kadencją

DANIEL RZOSIEŃSKI

Wywiad z druhną Teresą Piotrak, byłą prezeską Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Jednoróźnie.

Daniel Rzosieński: Z jakich osiągnięć podczas swojej kadencji jest Pani najbardziej dumna?

Teresa Piotrak: Cała moja praca w Zarządzie Oddziału Gminnego OSP przypadła na czas bardzo różnych wydarzeń i wyzwań. Pamiętam okres pandemii, kiedy nakazy i zakazy mocno ograniczały naszą działalność. Po tym czasie nastąpiła jednak lata wyjątkowej pracy, aby nadrobić stracony czas. W naszych jednostkach zaczęło się wtedy naprawdę dużo działać.

Jednym z największych osiągnięć było pozyskanie środków zewnętr-

nych na zakup nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Jednoróźnie, a także znacznych dotacji na zakup sprzętu ratowniczego, remonty strażnic oraz uzupełnienie brakującej odzieży ochronnej dla strażaków ochotników biorących udział w działaniach ratowniczych. Nie byłoby to możliwe bez ogromnego wkładu pracy i zaangażowania ówczesnego wójty gminy Jednoróźnie Krzysztofa Iwulskiego, a także kadry pracowniczej Urzędu Gminy i Gminnej Biblioteki Publicznej w Jednoróźnie. To te osoby przygotowały wnioski i pisma kierowane

do różnych instytucji, aby pozyskać potrzebne środki finansowe. Praca ta przyniosła bardzo dobre efekty. W 2023 r. do OSP Jednorożec trafił nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy, a część jednostek z terenu naszej gminy otrzymała sprzęt oraz odzież ochronną o łącznej wartości ok. 200 tys. zł.

W międzyczasie zmieniły się władze samorządowe, ale pomoc dla jednostek i troska o bezpieczeństwo mieszkańców są niezmiennie. W 2024 r. nowy wójt Krzysztof Nizielski zabiegał o pozyskiwanie środków zewnętrznych. Zaowocowało to powiększeniem parku samochodowego o nowy samochód ratowniczo-gaśniczy dla OSP Ulatowo-Pogorzelski oraz pomocą w zakupie średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla nowo powstałej jednostki OSP Kobylaki.

Które zrealizowane projekty były kluczowe dla rozwoju gminnego OSP?

Jednym z najważniejszych elementów rozwoju ochrony przeciwpożarowej i bezpieczeństwa w naszej gminie było powiększenie parku samochodowego o samochody ratowniczo-gaśnicze oraz zapewnienie ratownikom ochotnikom bezpiecznej odzieży ochronnej. Przekłada się to bezpośrednio na zwiększenie sił i środków ochrony przeciwpożarowej, a tym samym na większe bezpieczeństwo naszych mieszkańców i nie tylko.

Równie ważne jest doposażanie jednostek w specjalistyczny sprzęt służący ratowaniu życia i mienia ludzi oraz zwierząt, a także odpowiednie wyszkolenie ratowników OSP, m.in. w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy i BHP. To podstawa skutecznej służby i dalszego rozwoju gminnych struktur OSP.

Jak ocenia Pani zmianę w wyposażeniu i wyszkoleniu jednostek w ciągu Pani prezesury?

W porównaniu z latami sprzed pandemii widać ogromną różnicę zarówno w wyposażeniu jednostek w samochody bojowe, jak i w poziomie wyszkolenia druhów ochotników. Wszystkie jednostki są wyposażone w potrzebny sprzęt i ubrania ochronne. W każdej OSP są druhowie mający aktualne badania lekarskie i odpowiednie wyszkolenie. Uważam, że inne gminy mogą nam pozazdrościć wyposażenia i sprzętu. Jest to możliwe dzięki ogromnej pomocy ze strony władz samorządowych. Zarząd Gminny OSP oraz

poszczególne jednostki nie byłyby w stanie samodzielnie funkcjonować, ponieważ zarówno bieżąca działalność, jak i utrzymanie jednostek wymagają znacznych środków finansowych.

Jaka była najtrudniejsza decyzja, jaką musiała Pani podjąć jako prezeska?

Nigdy nie podejmowałam ważnych decyzji samodzielnie. Do rozwiązywania problemów i pokonywania trudności w strukturach OSP jest zarząd. W zależności od potrzeb nasze spotkania odbywały się z różną częstotliwością. Zdarzało się, że posiedzenia Zarządu Oddziału Gminnego odbywały się nawet co tydzień.

Każda jednostka ma swojego przedstawiciela w Zarządzie Gminnym i podczas takich spotkań wspólnie zastanawiamy się, w jaki sposób rozwiązać dany problem i pokonać pojawiające się trudności. Jako prezeska Zarządu Oddziału Gminnego czułam się zobowiązana do doprowadzania podjętych decyzji do końca i ich realizacji. Zawsze starałam się wykonywać te obowiązki najlepiej jak potrafiłam.

Jak układała się współpraca Gminnego Zarządu z władzami samorządowymi oraz Państwową Strażą Pożarną?

Gdybym miała wystawić ocenę, byłoby to 6+. W ciągu ok. 10 lat mojej służby w gminnych strukturach OSP nie spotkałam się z odmową pomocy czy wsparcia ze strony władz samorządowych ani pracowników Państwowej Straży Pożarnej. Zawsze mogłam liczyć na ich przychylność i dobre słowo.

Nie było również problemów z zapewnieniem środków finansowych na potrzebne szkolenia czy badania lekarskie. To dzięki bardzo dobrej współpracy jednostki zostały wyposażone w sprzęt, którym dziś dysponujemy. Remonty i modernizacje budynków oraz strażnic były możliwe dzięki dobrym relacjom i porozumieniu pomiędzy Zarządem Oddziału Gminnego, władzami samorządowymi i Komendą Powiatową PSP w Przasnyszu.

Straże są organizacjami pozarządowymi i same nie byłyby w stanie funkcjonować, dlatego tak ważne są współpraca i wzajemne zrozumienie ze wspomnianymi organami. Funkcjonowanie jednostek OSP w dużej mierze zależy właśnie od tej współpracy.

Kierowanie strukturami OSP wymaga łączenia pracy wielu



Na ostatnim walno-sprawozdawczym zebraniu Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Jednorożcu podziękowano dh. Teresie Piotrak za wieloletnią służbę

ludzi. Jak motywowała Pani druhów do działań społecznych?

Na naszym terenie działa 10 jednostek OSP. Wiadomo, że tworzą je ludzie o różnych charakterach i różnym podejściu do służby na rzecz innych. Z każdym można jednak dojść do porozumienia i znaleźć kompromis. Najlepszą motywacją do działania jest spokojna rozmowa i traktowanie każdego z należytym szacunkiem.

Wszyscy traktowaliśmy się jak przyjaciele i dużo ze sobą rozmawialiśmy. W jednostkach OSP służą ludzie, których łączy podobne zamiłowanie i przede wszystkim chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Dlatego znalezienie wspólnego języka nie było aż tak trudne. Każdy zna swoje prawa i obowiązki wynikające ze statutu jednostki, co bardzo ułatwiało mi komunikację z członkami OSP we wszystkich jednostkach.

Przez lata straż pożarna była postrzegana jako środowisko typowo męskie. Jak odnalazła się Pani w roli prezeski Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP? Jak wyglądała Pani ścieżka kariery?

Oj, moja droga w strukturach OSP była długa. W szeregi OSP Jednorożec wstąpiłam w 1984 r. jako jedyna kobieta o pełnoprawnym członkostwie w organizacji. Początkowo moim głównym zadaniem była pomoc przy organizowaniu poczęstunków podczas różnego rodzaju imprez

i uroczystości. Pomagałam również w pracy związanej z dokumentacją – przy pisaniu pism do różnych instytucji czy rozliczeniach z Urzędem Skarbowym. Z czasem ukończyłam szkolenie podstawowe i mogłam brać czynny udział w działaniach ratowniczych.

Przez 30 lat byłam skarbniczką OSP Jednoróżec. Na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w 2016 r. zostałam wybrana na kandydatkę do Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP w Jednoróżcu. Następnie, podczas Zjazdu Oddziału Gminnego w 2016 r., wybrano mnie na pierwszą wiceprezeskę. Tak rozpoczęła się moja służba na rzecz Oddziału Gminnego OSP.

Było to dla mnie duże wyzwanie. Towarzyszyła mi obawa, czy podołam nowym obowiązkom. Pięć lat wyteżonej pracy przyniosło jednak efekty i podczas kolejnego Zjazdu Oddziału Gminnego OSP zostałam wybrana na prezeskę. Pełniąc wcześniej funkcję wiceprezeski, zdobyłam dużą wiedzę na temat funkcjonowania struktur gminnego zarządu oraz pracy na rzecz jednostek z terenu naszej gminy. To doświadczenie bardzo ułatwiło mi późniejszą służbę jako prezeski Zarządu Oddziału Gminnego. Fakt, że byłam jedyną

kobietą w lokalnych strukturach organizacji OSP, w żaden sposób nie utrudniał mi pełnienia tej zaszczytnej funkcji. Przez wszystkie te lata byłam traktowana na równi ze wszystkimi druhami i dlatego pleć nie odgrywała dla mnie żadnej roli. Traktowałam to po prostu jako służbę i wywiązywanie się ze swoich obowiązków.

Czy zauważyła Pani wzrost zaangażowania kobiet w lokalnych jednostkach OSP w ostatnich latach?

Bardzo cieszy mnie fakt, że w szeregach OSP pojawia się coraz więcej kobiet. Nie wszystkie decydują się na ukończenie wymaganych szkoleń, aby móc brać czynny udział w działaniach ratowniczych, ale myślę, że z czasem na szkoleniach będzie ich coraz więcej. Samo noszenie munduru to duma i zaszczyt dla każdej z nas.

Możemy zaobserwować, że we wszystkich służbach mundurowych jest coraz więcej kobiet. Dzisiaj OSP nie jest już postrzegana jako organizacja typowo męska i nikogo nie dziwi obecność kobiety podczas działań ratowniczych. Zmienia się świat i mentalność ludzi. Nie zmienia się natomiast chęć pracy na rzecz drugiego człowieka i niesienia pomocy

innym. Kobiety bardzo dobrze radzą sobie ze stresem i trudami służby – bardzo mnie to cieszy.

Czym była dla Pani służba?

Służba na stanowisku prezeski Zarządu Oddziału Gminnego była ogromną odpowiedzialnością, ale jednocześnie przynosiła mi satysfakcję i dumę. Była czymś bardzo ważnym. Czasami trzeba było zmienić prywatne plany czy poświęcić czas przeznaczony dla rodziny, ale kiedy udało się dobrze wykonać obowiązki wynikające z pełnienia tej zaszczytnej funkcji, przychodziła chwila refleksji, że było warto.

Samo noszenie munduru jest powodem do dumy, a jeżeli do tego dochodzi praca na rzecz drugiego człowieka, która zostaje dostrzeżona i doceniona, to jest to uczucie bardzo trudne do opisanie.

Największą trudnością było dla mnie poddanie mojej kandydatury pod głosowanie i odrzucenie jej na kolejną kadencję. Wiedziałam, że zawiodłam niektórych druhów, bo nie tego się spodziewali. Ale życie toczy się dalej i mam nadzieję, że nowy prezes Zarządu Oddziału Gminnego OSP będzie solidnie pełnił swoją służbę.

Nowy rok szkolny w naszej małej, ale jakże wyjątkowej szkole

Wrzesień ponownie wypełnił szkolne korytarze w całej gminie gwarem i uśmiechami uczniów. W Szkole Podstawowej w Olszewce rozpoczął się kolejny rok nauki. Placówka liczy niewiele uczniów i uczniów, niemniej pierwszy dzień szkoły był pełen radości, emocji i nadziei na nadchodzące miesiące.



Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2026/2027 odbyło się w obecności uczniostwa, kadry nauczycielskiej oraz rodziców. Dyrektorka szkoły Agnieszka Folga powitała zgromadzonych, a szczególnie najmłodszych uczniów i uczennice, dla których szkolna przygoda dopiero się rozpoczyna. Nie zabrakło również życzeń sukcesów w nauce, wielu cieka-

wych doświadczeń oraz przyjaźni, które będą towarzyszyć dzieciom i młodzieży przez cały rok.

Mała liczba uczniów i uczennic jest jedną z charakterystycznych cech tej szkoły. Dzięki temu panuje w niej wyjątkowa, niemal rodzinna atmosfera. Nauczyciele i nauczycielki mogą poświęcić dzieciom i młodzieży więcej uwagi i lepiej poznać ich potrzeby oraz zainteresowania. Dzieci i młodzież natomiast mają okazję dobrze się poznać i uczestniczyć we wszystkich szkolnych wydarzeniach.

W małej szkole każdy uczeń i każda uczennica jest ważna. Staramy się, aby dzieci i młodzież czuły się tutaj bezpiecznie i wiedziały, że zawsze mogą liczyć na pomoc nauczycielstwa, koleżanek i kolegów. Realizując powierzone nam zadania, dążymy nie tylko do przekazania uczniom i uczennicom wiedzy, ale także umożliwiamy im rozwijanie talentów i kreatywności.

Nowy rok szkolny to nie tylko lekcje i nauka. Przed uczniostwem również wycieczki, konkursy, uroczystości, zajęcia dodatkowe i wspólne projekty. W tym roku szkolnym nasze szczególne zainteresowanie dotyczyć będzie wdrażania reformy MEN „Kompas Jutra”. Wierzymy, że szkoła powinna stawiać

się coraz nowocześniejsza, a wszystkie metody i formy pracy z dziećmi i młodzieżą powinny być skoncentrowane nie tylko na wiedzy teoretycznej, ale przede wszystkim powinny umożliwiać uczniom i uczennicom nabywanie umiejętności logicznego myślenia i rozwiązywania problemów. Mimo niewielkiej liczby dzieci i młodzieży nasza szkoła chce aktywnie uczestniczyć w życiu lokalnej społeczności i pokazywać, że kameralna placówka może być miejscem wielu ciekawych inicjatyw.

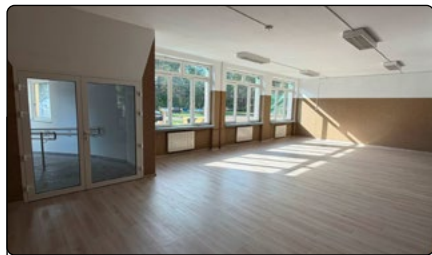
Pierwszy dzień nauki szybko minął, a szkolne sale znów zaczęły tętnić życiem. Przed uczniostwem kolejne miesiące pełne wyzwań, nowych wiadomości i wspólnych chwil. Wszystko wskazuje na to, że w tej małej szkole będzie to rok pełen nauki, radości i życzliwości.

Aneta Ptak

Dziękujemy za otwarte serca i realną pomoc

Podczas apelu inauguracyjnego nowy rok szkolny w Parciakach nie mogło zabraknąć podziękowań dla osób, które bezinteresownie wspomagają rozwój Publicznej Szkoły Podstawowej Żelazna Rządowa-Parciaki z siedzibą w Parciakach.

Dzięki ich wsparciu w okresie wakacyjnym oraz w ostatnich miesiącach wyko-



Odnowiony korytarz

nano szereg ważnych prac modernizacyjnych.

W budynku w Parciakach przeprowadzono gruntowny remont klatki schodowej.

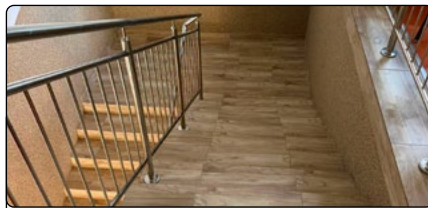


Wymiana paneli podłogowych w parciackiej szkole

dowej – powstały nowe schody, barierki oraz odnowione ściany. Odnowiono również dolny korytarz, który dziś prezentuje się świeżo i estetycznie.

W imieniu społeczności naszej szkoły składamy szczególne podziękowania: Justynie i Karolowi Kłoskowskom za ufundowanie materiałów niezbędnych do remontu klatki schodowej oraz odnowienia ścian, Szymonowi Perdionowi za zakup materiałów do wymiany podłogi oraz bieżących prac remontowych, Mateuszowi Ogonowskiemu za pomoc podczas remontu klatki schodowej, Stanisławowi Zapadce, konserwatorowi szkoły, za ogrom pracy włożonej w wykonanie wszystkich remontów: malowanie,

układanie paneli podłogowych, prace naprawcze i wykończeniowe, wreszcie



Wyremontowana klatka schodowa

wójtowi gminy Jednorzec Krzysztofowi Nizielskiemu za nieustanne wspieranie naszych inicjatyw i inwestycji, które realnie poprawiają warunki edukacji w naszej szkole.

Wyrażamy swoje uznanie dla darczyńców, podkreślając, jak istotna – nie tylko w procesie edukacyjnym – jest współpraca między szkołą a rodzicami. Wdzięczność w Państwa stronę kieruje w imieniu dyrekcji, kadry nauczycielskiej i pracowniczej oraz uczniostwa PSP Żelazna Rządowa–Parciaki z siedzibą w Parciakach.

Zbigniew Lorenc

Wycieczka do Warszawy

W dniu 15 września 19 osób z PSP Żelazna Rządowa–Parciaki wraz z cztere-



Udział w grze miejskiej

ma opiekunami wzięło udział w wycieczce do Warszawy. Wyjazd odbył się w ramach projektu „Rozwijam się!” finansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Celem głównym wyjazdu była edukacja o czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rozwijanie umiejętności takich jak współpraca w grupie, myślenie projektowe oraz podejmowanie decyzji, a także odkrywanie lokalnego dziedzic-



Krótki odpoczynek po intensywnych zmaganiach

twa i poznawanie historii własnych rodzin.

Przed Pałacem Kultury i Nauki rozpoczęła się część spacerowa oraz gra miejska. Młodzi reporterzy i reporterki zbierali materiały do wydania własnej



Przed Pałacem Kultury i Nauki

kroniki, a przy okazji poznawali Warszawę w nietypowy sposób. Wszyscy otrzymali nagrody za udział w grze.

Każdy uczestniczący w wycieczce, pomimo zmęczenia, z uśmiechem na twarzy powrócił do domu.

Dorota Fąk

Wierny ideałom „Solidarności”

HENRYKA KASZCZYJ

Jan Piotr Koziątek (1942–2017) był inżynierem w Stoczni Gdańskiej, działaczem opozycji antykomunistycznej i jednym z organizatorów stoczniowej „Solidarności”. Za działalność związkową zapłacił niemal rocznym internowaniem i utratą pracy. W jego życiu obrona praw pracowniczych łączyła się z przywiązaniem do niepodległej Polski i odpowiedzialnością za ludzi.

Urodził się w 1942 r. w Lipie w naszej gminie. Jego rodzice Stanisław i Władysława prowadzili gospodarstwo rolne. W rodzin-

nej miejscowości ukończył szkołę podstawową, a w 1960 r. Zasadniczą Szkołę Mechanizacji Rolnictwa nr 5 w Nidzicy, uzyskując zawód ślusarza. Po krótkim okresie pracy w tartaku w Klinie wyjechał na Wybrzeże. W marcu 1961 r. zatrudnił się na Wydziale Wyposażeniowym W-2 Stoczni Gdańskiej jako monter instalacji i spawacz.

Łączył pracę z nauką. W 1964 r. w technikum dla pracujących uzyskał tytuł technika wyposażenia okrętowego. Po służbie wojskowej w Lidzbarku Warmińskim i Elblągu wrócił w 1966 r. do stoczni jako technolog. Studia wieczorowe na Wydziale Mechaniczno-Technologicznym Politechniki Gdańskiej ukończył w 1972 r. z tytułem inżyniera. Pracował jako starszy projektant w Pracowni Instalacji Kadłubowych Biura Projektowo-Konstrukcyjnego



Jan Koziątek

stoczni. W 1976 r. otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi. Z żoną Jadwigą wychował trzy córki.

Za pośrednictwem Anny Walenty-nowicz związał się ze środowiskiem Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. W kwietniu 1979 r. uczestniczył w spotkaniu tego środowiska i podjął kolportaż niezależnych pism, m.in. „Robotnika” i „Robotnika Wybrzeża”. Jego działalność zwróciła uwagę Służby Bezpieczeństwa. W maju 1979 r. objęto go inwigilacją.

W czerwcu 1979 r. został wezwany na tzw. rozmowę ostrzegawczą, podczas której funkcjonariusze SB grozili mu konsekwencjami dalszej działalności opozycyjnej. Nie udzielił im informacji o działaczach WZZ. Groźby nie skłoniły go do porzucenia przekonań ani nie powstrzymały jego zaangażowania. Po pewnym czasie wznowił współpracę ze środowiskiem Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. Pozostał celem działań SB do września 1989 r.

W sierpniu 1980 r. aktywnie uczestniczył w strajku w Stoczni Gdańskiej jako członek komitetu strajkowego. Zajmował się bezpieczeństwem protestujących, wyżywieniem i warunkami ich pobytu w zakładzie. Po strajku stanął na czele Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w stoczni. Kierował tworzeniem organizacji związkowej i przygotowaniem wyborów. Funkcję tę pełnił do lutego 1981 r., następnie działał w Prezydium Komisji Zakładowej. Był delegatem na I Walne Zebranie

Delegatów Regionu Gdańskiego, a we wrześniu i październiku 1981 r. na I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. Przewodniczył Komisji Statutowej zjazdu.

Zajmował stanowczą postawę wobec systemu komunistycznego i bronił niezależności związku. Jego działalność obejmowała także poszukiwanie rozwiązań konkretnych problemów pracowników. W listopadzie 1980 r. uczestniczył w mediacjach podczas protestu przedstawicieli przemysłu cukrowniczego w Pruszczu Gdańskim. Działania delegacji stoczniowej pomogły doprowadzić do porozumienia z przedstawicielami władz w sprawach płacowych i inwestycyjnych.

Po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. został internowany w Ośrodku Odosobnienia w Strzebielinie. Wolność odzyskał 9 grudnia 1982 r. Dwa dni później zwolniono go z pracy w Stoczni Gdańskiej. Znalezienie nowej posady utrudniały polityczne przyczyny zwolnienia. W tym czasie Koziatkiw wspierała finansowo podziemna „Solidarność”, pomagał też ks. Józef Janowski.

W 1983 r. zatrudnił się w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku. Od 1986 r. pracował jako projektant w przedsiębiorstwach i spółdzielniach. W 1996 r. z przyczyn zdrowotnych przeszedł na rentę.

W wolnej Polsce nadal angażował się w sprawy Stoczni Gdańskiej i jej kadry. Działal w Stowarzyszeniu Obroń-



Dom rodzinny w Lipie, maj 2002 r.

ców i Akcjonariuszy Stoczni Gdańskiej „Arka”, któremu przewodniczył. Organizacja upominała się o prawa bylej i aktualnej kadry do udziału w akcjonariacie oraz o przyszłość zakładu. Uczestniczył również w spotkaniach rocznicowych i konferencjach poświęconych historii opozycji.

Jan Koziatkiw był człowiekiem pryncypialnym, żyjącym bardzo skromnie, lecz z godnością. Pozostał wierny solidarności społecznej i przekonaniu, że wolność powinna służyć także ludziom pracy. W 2006 r. prezydent Lech Kaczyński odznaczył go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jan Koziatkiw zmarł w 2017 r. w Gdańsku. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Świętym Miejsu. Pośmiertnie otrzymał Krzyż Wolności i Solidarności. Z kolei 31 sierpnia 2020 r. z inicjatywy IPN na ścianie budynku przy ul. Leśny Stok 4 w Gdańsku odsłonięto tablicę mu poświęconą.

Więcej o naszym rodaku można przeczytać w Wikipedii lub w dostępnej w Internecie broszurze wydanej przez IPN autorstwa Arkadiusza Kazańskiego.

Parada Jednorożców 2026

MAŁGORZATA GADZAŁA

W niedzielę 30 sierpnia Jednorożec opanowały... barwne jednorożce! Kolorowe stroje, muzyka, śpiew, taniec, lokalne tradycje, konkursy i wspólna zabawa sprawiły, że ten dzień na długo pozostanie w naszej pamięci. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie „Jednorożec Robi Co Może”.

Projekt był finansowany ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Partnerami wydarzenia byli: wójt gminy Jednorożec Krzysztof Nizielski, Limes Bank Spółdzielczy w Chorzeliach, Bank Spółdzielczy w Przasnyszu oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Jednorożcu.

Wydarzenie rozpoczęło się od oficjalnego powitania gości i uczestniczących.



Parada przeszła ulicami Jednorożca

Byli z nami m.in. wójt gminy Jednorożec, przewodniczący Rady Gminy Jednorożec Tadeusz Sobolewski, Aleksandra Wiśnicka – prezeska Limes Banku Spółdzielczego w Chorzeliach, Lilla Zabielska – sekretarz gminy Jednorożec, druhowie strażacy z jednostek OSP, nasze mieszkanki i mieszkańcy, rodziny i goście. Parada Jednorożców była wydarzeniem otwartym dla wszystkich zainteresowanych, a tych nie brakowało – przybyli i z daleka!

Legendy mazowieckie

Pierwszym punktem programu była prelekcja „Legenda o jednorożcu” Artura Iniarńskiego – dziennikarza, re-



Oficjalne odsłonięcie muralu przez wójta

gionalisty i pasjonata historii północnego Mazowsza. Zebrani mogli poznać legendy związane z naszym regionem i spojrzeć na historię Mazowsza z nieco innej perspektywy.

„Pokaż swój talent” – występy artystyczne dzieci

Następnie scena należała do młodych artystów i artystek, którzy wystąpili w konkursie „Pokaż swój talent”.

Jako pierwsza zaprezentowała się Kateryna Kiianenko, uczennica Publicznej Szkoły Podstawowej w Chorzeliach, wykonując utwór *Meluzyna*. Następnie na scenie pojawiła się Laura Kucharska z Publicznej Szkoły Podstawowej im. A. Chętnika w Jednorożcu,

prezentując taniec. Trzecia wystąpiła Dominika Opalach z PSP Jednoróžec, która zaśpiewała *Halo, halo tu Londyn* przy akompaniamencie organów, na których zagrał jej tata Grzegorz. Kolejną uczestniczką była Nikola Przybyłek z Publicznej Szkoły Podstawowej Żelazna Rządowa—Parciaki w Parciakach. Wykonała utwór *A co jeśli* Carli Fernandes. Następnie usłyszeliśmy Sandrę Nawotczyńską z PSP w Jednoróžcu, która *a cappella* zaśpiewała ludową piosenkę *Z Jednoróžca chłopaki*. Kolejna na scenie pojawiła się Zuzanna Dybińska ze Szkoły Podstawowej w Olszewce z utworem *O Pani!*. Następnie wystąpił Karol Kawiecki, uczeń Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Przasnyszu, a także członek Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Krzynowłogi Małej. Karol wykonał m.in. *Sen o Warszawie*. Na zakończenie konkursowych występów usłyszeliśmy Jakuba Groszyka, mieszkańca Ulatowa-Pogorzeli, który wykonał m.in. utwór *Radość najpiękniejszych lat*.

Dziękujemy wszystkim dzieciom i młodzieży za udział w konkursie „Pokaż swój talent”. Pokazaliście, że w naszej okolicy talentów zdecydowanie nie brakuje, a scena nie jest Wam straszna.

Występy organizacji i zespołów

Po młodych na scenie zaprezentowały się lokalne organizacje i zespoły. Jako pierwsze wystąpiło Stowarzyszenie Miejski Chór Męski w Przasnyszu. Zespół zaprezentował swój bogaty repertuar, w którym znajdują się pieśni patriotyczne, sakralne, ludowe i biesiadne. Następnie wystąpiło Stowarzyszenie KGW ze wsi Przedświt „Świtanki”, które od lat aktywnie działa na rzecz lokalnej społeczności, prezentując nie tylko muzykę ludową, ale również kabarety i wiele innych form artystycznych. Kolejnym zespołem było Stowarzyszenie KGW w Jednoróžcu „Kalina” – laureat Statuetki Jednoróžca, które od lat pielęgnuje tradycję i dziedzictwo kurpiowskie. Na naszej scenie gościliśmy również „Różycki” z Klubu Seniora „Uśmiech Jesieni w Tłuszczu”. Zespół od ponad pół wieku udowadnia, że zamiłowanie do śpiewu i tańca nie zna wieku. Następnie wystąpił Klub „Rozmaryn” z Szarlatu, prezentując repertuar pełen tradycyjnych utworów ludowych, piosenek biesiadnych i humoru. Kolejnym punktem programu był występ Klubu Senior+ w Jednoróžcu pod kierownictwem Agnieszki Miętkiewicz. Nasi seniorzy i seniorki po raz kolejny pokazali, że energii, aktywności i pomysłów można im tylko pozazdrościć. Następnie zaśpiewały „Żurawinki” po-



Uczestnicy Parady byli bardzo kreatywni w swoich pomysłach na stroje



Komisja wyłoniła trójkę zwycięzców na najbardziej kreatywne jednoróžcowe przebrania

chodzące z gminy Łyse, którym przygrywał harmonista Jan Kania. Kolejne wystąpiło KGW w Żelaznej Rządowej „Żelaźnianki to Kurpianki”, zespół od wielu lat pielęgnujący folklor, tradycję i lokalną tożsamość. Ostatnimi występującymi było KGW w Jednoróžcu wraz z zespołem „Kurpie”, które od lat ubogaca różnorodne wydarzenia kulturalne w naszej gminie.

Dziękujemy wszystkim zespołom i organizacjom za obecność oraz wspieranie występów.

Wielka parada jednoróžców

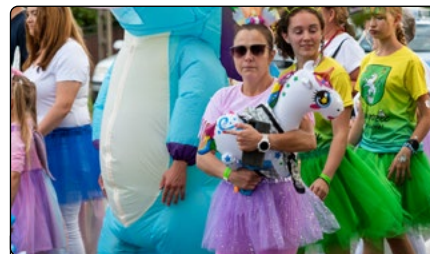
Przed godz. 17.00 rozpoczął się moment, na który czekali wszyscy – Parada Jednoróžców! Nasze biuro zweryfikowało trzystu przebranych jednoróžców i wydało specjalne opaski uprawniające do odbioru nagród, w tym nagrody głównej – roweru!

Kolorowy korowód małych i dużych uczestniczących, mieszkanki, mieszkańców i gości przeszedł ulicami Jednoróžca. Przemarszowi towarzyszyła muzyka, śpiew i przede wszystkim ogromna liczba fantastycznych, kreatywnych przebrań. Nad naszym bezpieczeństwem czuwali druhowie z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z naszej gminy oraz policja. Dziękujemy za zabezpieczenie wydarzenia i pomoc w bezpiecznym przeprowadzeniu naszej parady.

Dziękujemy wszystkim, którzy założyli stroje, przygotowali jednoróžcowe akcenty i wyruszyli razem z nami. To właśnie Wy stworzyliście wyjątkową atmosferę tego wydarzenia i pokazaliście, jak kolorowa i zintegrowana potrafi być nasza społeczność. Parada Jednoróžców przeszła ul. Piastowską, skręciła w ul. Odrodzenia, a następnie ul. Sportową i ul. Mieszka I wróciła na stadion gmin-



Występ Nikoli w ramach konkursu „Pokaż swój talent”



300 osób przebrało się za jednoróžców

ny. Przy ul. Odrodzenia zatrzymaliśmy się, by oficjalnie dokonać „otwarcia” muralu. Wstęgę przeciął, w asyście członków i członkiń Stowarzyszenia „Jednoróžec Robi Co Może”, wójt Krzysztof Nizielski. Mural powstał w ramach realizacji projektu, a autorem pracy przedstawiającej legendę o Jednoróžcu jest Mgr Mors – Mariusz Brodowski.

Konkurs na najciekawsze przebranie

Podczas parady komisja (wójt Krzysztof Nizielski, Anna Urbaniak – dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Jednoróžcu, Małgorzata Gadzała – sekretarz Stowarzyszenia „Jednoróžec Robi Co Może”) wybrała najciekawsze i najbardziej kreatywne przebrania.

Nagrody główne stanowiły vouchery: I miejsce (1,2 tys. zł) zdobyła Marta Piotrowska, II miejsce (800 zł) zajęła Teresa Piotrak, a III miejsce (400 zł) zajął Artur Kardaś!

Kreatywność uczestniczących bardzo utrudniła zadanie komisji. Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie i pomysłowość – każda osoba, która wzięła udział w paradzie w przebraniu, współtworzyła jej wyjątkowy klimat.

Losowanie nagród

Po konkursie przyszedł czas na losowanie nagród wśród przebranych i zweryfikowanych uczestniczących. Szczególnie emocje wzbudziło losowanie roweru ufundowanego przez Limes Bank Spółdzielczy w Chorzeli. Losowania dokonały prezeska zarządu Limes Banku Spółdzielczego w Chorzeli Aleksandra Wiśnicka oraz dyrektorka oddziału w Jednoróžcu Joanna Borowska.

Szczęśliwym losem okazał się numer, który przyporządkowany był do Zbigniewa Tyrki z Jednoróžca. Gratu-

lujemy i dziękujemy sponsorom oraz partnerom za ufundowanie nagród, które dostarczyły uczestniczącym wielu pozytywnych emocji.

Czas na koncerty!

Po pełnym atrakcji popołudniu przyszedł czas na muzyczną część wieczoru, którą otworzył występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej przy OSP Ulatowo-Pogorzel.

Następnie zespół ARCOS i Marty na przeniósł nas w klimaty muzyki pop, disco polo i dance. Potem scenę przejął zespół DENSI, a później wystąpił zespół BIKINY. Kolejny koncert należał do zespołu MIDIX. Na zakończenie muzycznego wieczoru wystąpił zespół Kristars.

Dziękujemy wszystkim za koncerty i energię przekazaną publiczności. Muzyka była doskonałym zwieńczeniem długiego dnia pełnego atrakcji.

Regionalne smaki i dodatkowe atrakcje

O uczestniczących w wydarzeniu i ich podniebienia zadbały Koła Gospodyń Wiejskich ze wsi w naszej gminie – Żelazna Prywatna, Żelazna Rządowa,

Parciaki, Ulatowo-Pogorzel, Jednorózek, Budy Rządowej, KGW „Olszewiaczy” z Olszewki, Stowarzyszenie KGW w Jednorózu „Kalina”, KGW „Jasie” z Małowidza oraz KGW „Lipianki” z Lipy.

Dziękujemy wszystkim paniom i panom za przygotowanie posiłków. Wasze zaangażowanie, praca i regionalne smaki były ważną częścią Parady Jednorózców, a przystrojone stoiska cieszyły oczy cały dzień.

Podczas wydarzenia można było również odwiedzić inne namioty pełne przeróżnych atrakcji, a były to stoiska: Gminnej Biblioteki Publicznej w Jednorózu, Limes Banku Spółdzielczego w Chorzeli, Banku Spółdzielczego w Przasnyszu, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Przasnyszu, poczty w Jednorózu, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Przasnyszu. Było stoisko z animacjami dla dzieci. Można było spotkać się i porozmawiać z robotem humanoidalnym oraz zrobić pamiątkowe zdjęcie w fotobudce.

Podziękowania

Organizacja tak dużego wydarzenia nie byłaby możliwa bez współpracy wielu

osób, instytucji i organizacji. Dziękujemy przede wszystkim Samorządowi Województwa Mazowieckiego za sfinansowanie projektu w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza.

Dziękujemy naszym partnerom, wszystkim występującym, dzieciom, młodzieży, zespołom, Kołom Gospodyń Wiejskich i organizacjom, druhom Ochotniczych Straży Pożarnych i policji za czuwanie nad naszym bezpieczeństwem, wolontariuszom i wolontariuszkom, osobom zaangażowanym w przygotowanie wydarzenia, obsłudze technicznej, prowadzącym atrakcje i animującym, osobom zaangażowanym w przygotowanie posiłków i wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę do organizacji tego wyjątkowego wydarzenia.

Największe podziękowania kierujemy jednak do wszystkich uczestniczących. To Wy przyszliście, bawiliście się, śpiewaliście, tańczyliście, przebieraliście się i stworzyliście prawdziwą Paradę Jednorózców. Dziękujemy, że byliście z nami w ostatnią niedzielę sierpnia.

„Pogoń za Jednorózcem” – walka do końca

MAŁGORZATA GADZAŁA, ANNA URBANIAK

W niedzielę 5 lipca stadion w Jednorózu ponownie stał się centrum sportowych emocji. Organizowana przez Stowarzyszenie „Jednorózek Robi Co Może” VIII edycja „Pogoni za Jednorózcem” zgromadziła setki zawodników i zawodniczek, kibicujących, wolontariuszek i wolontariuszy oraz naszych mieszkanki i mieszkańców.

Tegoroczne hasło zawodów – „Walcę do końca” – bardzo dobrze oddawało charakter imprezy. Aż 817 zawodników i zawodniczek zmierzyło się z trasą, własnymi słabościami, wiatrem, a najmłodsi także z deszczem. Na dystansie 5 km do mety dotarło 435 osób – 326 biegających i 109 uprawiających nordic walking. Wśród nich znalazło się 22 niepełnoletnie osoby. Najmłodszymi walczącymi na głównym dystansie byli Julia Kola-



Rozgrzewka rzecz święta



Na udział „wózkersów” możemy liczyć co roku

tor (ur. 2014 r.) oraz Jan Barłózek (ur. 2015 r.). Najstarszym zawodnikiem był 82-letni Ryszard Ropiak z Myszyńca, który ukończył trasę w czasie 35:26. Bieg zamknął Zenon Lewandowski z Ciechanowa (ur. 1952 r.) z czasem 55:11.

Zawody rozpoczęła profesjonalna rozgrzewka prowadzona przez Roksanę Grabowską. O godzinie 10.30 sygnał do startu dał wójt gminy Jednorózek Krzysztof Nizielski. Jako pierwsi na trasę ruszyli zawodnicy na wózkach –



Najszybsze zawodniczki tegorocznej Pogoni



Licznie startowało przedstawicielstwo naszych lokalnych organizacji

„wózkersi”, którzy po raz kolejny pokazali, że sport nie zna ograniczeń.

Bieg na 5 km

W klasyfikacji wózkersów podium zajęli: I miejsce – Michał Ostrowski, II miejsce – Krystian Brzostek, III miejsce – Filip Zaborowski.

W klasyfikacji Open mężczyzn zwyciężyli: I miejsce – Przemysław Dąbrowski, II miejsce – Bartosz Kamiński, III miejsce – Maciej Mistewicz.

W klasyfikacji Open kobiet: I miejsce – Jadwiga Chećko-Zaremba, II miejsce – Nadia Lubowiedzka, III miejsce – Anna Kołatka.

W poszczególnych kategoriach wiekowych mężczyzn na podium stanęli: M10: I miejsce – Wiktor Wołosz, II miejsce – Miłosz Lis, III miejsce – Kosma Kacperski

M20: I miejsce – Dominik Sędrowski, II miejsce – Krystian Paliszewski, III miejsce – Damian Skała

M30: I miejsce – Przemysław Potkaj, II miejsce – Jakub Pazio, III miejsce – Adam Olszewski

M40: I miejsce – Sylwester Urbaniak, II miejsce – Grzegorz Gaczkowski, III miejsce – Michał Filipowicz

M50: I miejsce – Wojciech Wdowiak, II miejsce – Paweł Jabłoński, III miejsce – Marek Majdowski

M60: I miejsce – Marek Żebrowski, II miejsce – Zenon Klimik, III miejsce – Zdzisław Majewski

M70: I miejsce – Wawrzyniec Szejko, II miejsce – Tadeusz Nadrowski, III miejsce – Zdzisław Błażejowski

M75+: I miejsce – Czesław Nowakowski, II miejsce – Stanisław Osiński, III miejsce – Ryszard Ropiak.

Jeśli chodzi o kobiety, to wyniki przedstawiają się następująco:

K10 – I miejsce – Lena Jaworska, II miejsce – Helena Kowalska, III miejsce – Daria Jaworska

K20 – I miejsce – Roksana Grabowska, II miejsce – Karolina Nerć, III miejsce – Natalia Bastek

K30 – I miejsce – Amanda Ebing, II miejsce – Malwina Stanasiuk, III miejsce – Anna Urbaniak

K40 – I miejsce – Ewa Stolarczyk, II miejsce – Małgorzata Mieczkowska, III miejsce – Katarzyna Jagiełło

K50 – I miejsce – Ewa Najda, II miejsce – Dorota Rypina-Gałązka, III miejsce – Ewa Sztarbała.

Nordic walking

W rywalizacji Open mężczyzn zwyciężyli: I miejsce – Paweł Kaczmarczyk, II miejsce – Adam Bugajski, III miejsce – Andrzej Platka.

Wśród kobiet I miejsce zajęła Magdalena Tabaka, II – Justyna Sawicka, a III Marianna Pędzich.

W kategoriach wiekowych zwyciężyli: M10 – Maciej Makowski, M30 – Mateusz Morawski, M40 – Jacek Kryszylowicz, M50 – Robert Nerć, M60 – Edward Kozłowski, M70+ – Stanisław Grabowski. Wśród kobiet zwyciężczyni to: K10 – Małgorzata Ochtera, K20 – Karolina Janus, K30 – Anna Koźlik, K40 – Bożena Osowiecka, K50 – Grażyna Ciosek, K60+ – Ewa Bejnarowicz.

Tegoroczne statystyki pokazują, jak różnorodna jest „Pogoń za Jednorożcem”. Na 5 km rywalizowało 221 mężczyzn i 214 kobiet. W samym biegu wystartowało 195 mężczyzn i 131 kobiet, natomiast w nordic walking zdecydowanie dominowały kobiety – trasę ukończyły 83 panie i 26 panów.

Drużynowa walka o wynik

W klasyfikacji drużynowej o wyniku zdecydowały czasy czterech najszybszych osób z drużyny, w tym co najmniej jednej kobiety. Najlepszy okazał się Dąbrowski Team w składzie Przemysław Dąbrowski, Przemysław Potkaj, Jakub Staśkiewicz i Malwina Stanasiuk (łączny czas 1:12:37). Drugie miejsce zajął KB Wyszaków – Rafał Dziegielewski, Łukasz Sarnacki, Rafał Rukat i Ewa Pazula (łączny czas 1:17:39). Trzecie miejsce przypadło KS Przasnisk Przasnysz – Damian Skała, Piotr Rasiński, Piotr Goś i Roksana Grabowska (łączny czas 1:18:51).

Dziecięca „Pogoń za Jednorożcem”

Ogromnym sukcesem okazała się rywalizacja najmłodszych. W biegach dziecięcych wystartowało aż 382 osoby – o 88 więcej niż w poprzedniej edycji. Dla wielu był to pierwszy prawdziwy start w zawodach, a emocji nie brakowało nawet wtedy, gdy pogoda postanowiła utrudnić rywalizację.

Na dystansie 100 m dziewcząt z roczników 2021–2025 zwyciężyła Ania Gadowska, dobiegając przed Antosią Wajdą i Mają Pawłowską. Wśród chłopców I miejsce zajął Igor Albin, II – Staszek Kowalski, a III – Wiktor Duch.

Na dystansie 100 m w kategorii dziewcząt z roczników 2019–2020 I miejsce wywalczyła Anastazja Kluczyk, II miejsce zajęła Gabrysia Wypychowska, a III miejsce Zosia Dul. Wśród chłopców I miejsce należało do Jasia Kacprowicza, II miejsce zajął Tymek Wierzbicki, natomiast III miejsce wywalczył Adam Kraśniewski.

Na 200 m dziewcząt z roczników 2017–2018 I miejsce zajęła Jagoda Jesionkowska, II miejsce Nikola Samsel, a III miejsce Aleksandra Kowalczyk. Wśród chłopców I miejsce zdobył Jaś Kasprowicz, II – Staś Pawłowski, a III – Ignacy Sakowicz.

Na 400 m dziewcząt z roczników 2015–2016 I miejsce zajęła Nikola Góral, II – Kalina Sypniewska, III – Blanka Czyżewska. Wśród chłopców I miejsce zajął Filip Wilewski, II – Aleksander Stańczak, a III zajął Jan Burnos.

Na 400 m dziewcząt z roczników 2013–2014 I miejsce wywalczyła Natalia Lewandowska, II – Pola Rogalska, a III – Pola Antczak. Najwyższy stopień podium wśród chłopców zajął Bartosz Łachacz, II miejsce Szymon Rogalski, a III miejsce Andrzej Woźnica.

W biegu na 800 m dziewcząt z roczników 2010–2012 I miejsce wybiegała Kasia Maliszewska, II miejsce Kinga Markowska, natomiast III miejsce Lena Jaworska. Z kolei wśród chłopców odpowiednio byli to: Miłosz Lis, Jakub Orzeł i Wiktor Grabowski.

Dla organizatorów wyniki są ważne, ale jeszcze ważniejsza jest obecność na starcie – szczególnie w rywalizacji dzieci i młodzieży, gdzie różnica dwóch lat często oznacza ogromną przewagę doświadczenia i siły. Dlatego w „Pogoni za Jednorożcem” każdy, kto przekroczył linię mety, zasługuje na uznanie.

Nie tylko rywalizacja

Na biorących udział w zmaganiach po biegu czekał poczęstunek – serki Kiri przekazane przez BEL Polska, kielbaska przygotowana przez druhów z OSP Stara Krępa oraz ciasta i gofry przygotowane przez Stowarzyszenie „Jednorożec Robi Co Może”, ich rodziny oraz panie Zosię i Grażynkę z Jednorożca. Dzieci mogły korzystać z dmuchańców, popcornu i waty cukrowej. Trasa była zabezpieczona przez jednostki OSP, a na zawodników i zawodniczki czekały punkty nawadniające i wolontariusze i wolontariuszki.

Podczas wydarzenia rozlosowano nagrody – trzy rowery. Szczęśliwcami okazali się Wiktor Wołosz z Ostrołęki, Robert Kaczorowski z Olsztyna i Nataniel Partyka z Nidzicy.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu i przeprowadzeniu zawodów – zawodnikom i zawodniczkom, wolontariuszom i wolontariuszkom, sponsorom, partnerom, strażakom, kibicującym oraz osobom zaangażowanym w przygotowanie poczęstunku i oprawy wydarzenia. Szczególne podziękowania kierujemy do kibicujących: młodych piłkarzy „Mazowska Jednorożec”, Koła Gospodyń Wiejskich w Jednorożcu z zespołem „Kurpianka” oraz Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Ulatowa-Pogorzeli.

Dziękujemy także wszystkim jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych za zabezpieczenie trasy oraz ekipie JanoMed za profesjonalne wsparcie medyczne podczas zawodów.

W organizacji i dekoracji zawodników wsparli nas m.in. wójt gminy Jednorożec Krzysztof Nizielski, senator Krzysztof Bieńkowski, starosta przasnyski Paweł



W biegu na 5 km wzięło udział 326 osób, w tym 82-letni Ryszard Ropiak

Mostowy, radny Rady Powiatu Przasnyskiego Dariusz Wilga, przewodniczący Rady Gminy Jednorózek Tadeusz Sobolewski oraz dyrektor WORD w Ostrołęce Dariusz Wierzbicki.

Możemy przyznać, że VIII edycja „Pogoni za Jednorózcem” pokazała – po raz kolejny – że sportowe wydarzenie może być jednocześnie świętem lokalnej społeczności. Była rywalizacja, były rekordy, była walka o podium, ale przede wszystkim była wspólna obecność na starcie i wzajemny doping.

Szczególne podziękowania kierujemy do wszystkich sponsorów i partnerów, którzy wsparli organizację VIII edycji „Pogoni za Jednorózcem”. Dzięki Państwa zaangażowaniu mogliśmy stworzyć wydarzenie, które połączyło sportową rywalizację, integrację i dobrą zabawę.

Dziękujemy: wójtowi Krzysztofowi Nizielskiemu, staroście Pawłowi Mostowemu, burmistrzowi Przasnysza Łukaszowi Chrostowskiemu, senatorowi Krzysztofowi Bienkowskiemu, Limes Bankowi Spółdzielczemu i jego prezesce Aleksandrze Wiśnickiej, firmie BEL Polska, A&K Konstrukcje z Ciechanowa, Tabou Bikes z Przasnysza, Nadleśnictwu Parciaki, Basenowi Chorzele i Cezaremu Adamowi Bobowskiemu, Nadleśnictwu Przasnysz,



Zabawa na całego



Zwycięzcy kategorii wiekowych w nordic walking

Agencji Ubezpieczeniowej Jolanty Sokołowskiej i Marcina Kawieckiego, Wojewódzkiemu Ośrodkowi Ruchu Drogowego w Ostrołęce i jego dyrektorowi Dariuszowi Wierzbickiemu, Lanni Shop – Kindze Kucharskiej, „Pulsowi Ciechanowa” i Arturowi Iniańskiemu, Hurtowni MIX w Jednorózcem – Patrykowi i Tomaszowi Gąskom, Xtreme Fitness Przasnysz, Tadeuszowi Sobolewskiemu – przewodniczącemu Rady Gminy Jednorózek, Aldonie Płodzickiej, Joannie Abramczyk, Annie Szymańskiej-Mocek, Renacie Koper, Adamowi Mikołajewskiemu, Przemysławowi Piotrowskiemu, Sylwii Brockiej, Jarkowi Tworowskiemu, Arturowi Trochimowiczowi, Marcinowi Koziatkowi, Centrum Dziecięcemu Renaty Michalak, Sławomirowi Żbikowskiemu z AGD w Jednorózcem, SPS Handel, PRIM Jednorózek – Beacie Szczęsnej, Elżbiecie Szymanik – zastępczyni dyrektora Mazowieckiej



Zawodnicy przyjeżdżali całymi rodzinami



Zwycięzcy biegu na 5 km

Jednostki Wdrażania Programów Unijnych, Gospodarstwu Pasiecznemu Leśny Dwór ze Szczytna oraz Capitol Fun Park w Sypniewie.

Jesteśmy wdzięczni naszym niezastąpionym „jednorózcem” oraz osobom anonimowym z Jednorózcem, Ulatowa-Pogorzeli i Olszewki, którzy po cichu, bez rozgłosu, dołożyli do tego wydarzenia wcale niemałe swoje cegiełki. To właśnie dzięki takim osobom i firmom „Pogoń za Jednorózcem” może z roku na rok rosnąć i przyciągać coraz więcej osób. Każde wsparcie – finansowe, rzeczowe, organizacyjne i zwykła życzliwość – ma dla nas ogromne znaczenie. Dziękujemy, że jesteście z nami.

Zadanie zostało sfinansowane ze środków budżetu województwa mazowieckiego, którego marszałkiem jest Adam Struzik, oraz przy wsparciu Limes Banku Spółdzielczego w Chorzele.

Sportowo i międzypokoleniowo

MAŁGORZATA GADZAŁA

Aż 164 osoby stanęło na linii startu, by na różnych dystansach biegowych zmagać się o wygraną. Organizatorem wydarzenia pod nazwą „Razem dla zdrowia” było Stowarzyszenie „Jednorózek Robi Co Może”. Zostało połączone z Kurpiowskim Piknikiem Międzypokoleniowym „Tradycja i Nowoczesność”.

Zawody odbyły się 30 sierpnia na stadionie gminnym w Jednorózcem. Towarzyszył im kurpiowski piknik międzypokoleniowy,

na którym również nie zabrakło atrakcji. Pogoda i ludzie dopisali. Niedziela upłynęła pod znakiem rywalizacji, ale i dobrej zabawy.

Miejsca na podium zajęli:

- 80 m – dziewczęta, przedszkolaki młodsze (roczniki 2021–2026): I Ania Gadomska, II Kornelia Budna, III Emilka Chmielewska
- 80 m – chłopcy, przedszkolaki młodsze (roczniki 2021–2026): I Adaś Budny, II Ignacy Płoski, III Aleksander Ryzakowski



Rower wygrał Adaś z Parciak

- 100 m – dziewczęta, przedszkolaki starsze (roczniki 2019–2020): I Lilianna Cygańska, II Alicja Żaluska, III ex aequo Zuzanna Balcerczyk i Marcelina Pietrzak

- 100 m – chłopcy (2019–2020): I Jaś Kasprowicz, II *ex aequo* Jaś Rykaczewski i Jakub Orzół, III Tymon Wierzbicki
- 200 m – dziewczęta (2017–2018): I Dagmara Antosiak, II Jagoda Jasionkowska, III Marcelina Gołota
- 200 m – chłopcy (2017–2018): I Jan Orzół, II Kuba Piotrowski, III Filip Mydło
- 400 m – dziewczęta (2015–2016): I Kalina Sypniewska, II Blanka Czyżewska, III Zuzanna Dzięgielewska
- 400 m – chłopcy (2015–2016): I Aleksander Stańczak, II Jarosław Małowidzki, III Marcin Banach
- 400 m – dziewczęta (2013–2014): I Łucja Jasińska, II *ex aequo* Maja Nawrocka i Hanna Kamińska, III Zosia Piotrak
- 400 m – chłopcy (2013–2014): I Filip Sokół, II Aleksander Gołota, III Daniel Borawski
- 800 m – dziewczęta (2010–2012): I Kasia Maliszewska, II Nina Ślubowska, III Lena Jaworska
- 800 m – chłopcy (2010–2012): I Franek Lewandowski, II Szymon Majkowski, III Dawid Gwiazda.

Gratulujemy zwycięzcom i zwyciężczyniom, jak również wszystkim dzieciakom, które wzięły udział w zmaganiach.

Wyczekiwany momentem dnia było losowanie nagrody głównej, jaką był rower ufundowany przez wójta gminy Jednoróżec. Rower pojechał do Parciak, a wygrał go Adaś Przybyłek! Gratulujemy.

Dziękujemy przewodniczącemu Rady Gminy Jednoróżec Tadeuszowi Sobolewskiemu oraz wiceprzewodniczącej Aldonie Płodzickiej za pomoc w dekoracji medalami, obecność i wsparcie. Dziękujemy partnerom za wsparcie:



Aż 39 osób zajęło miejsca na podium



Szkolenie z pierwszej pomocy i AED ważnym elementem kurpiowskiego pikniku



Rodzice zawsze wspierają dzieciaki na biegach

samorządowi gminy Jednoróżec z wójtem Krzysztofem Nizielskim oraz Limes Bankowi Spółdzielczemu w Chorzylach z prezeską Aleksandrą Wiśnicką. Dziękujemy za opiekę medyczną i wsparcie wydarzenia druhom z OSP w Jednorózu. Zadanie zostało współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

W trakcie wydarzenia odbył się także Kurpiowski Piknik Międzypokoleniowy „Tradycja i Nowoczesność”. Piknik obfitował w sporo atrakcji: dmuchańce dla dzieci, spotkanie z alpakami, malowa-



Alpaki były jedną z atrakcji



Rozgrzewka przed startami musi być



Zawodnicy walczyli od samego początku

nie buziek czy konkurs z pakowania plecaka kryzysowego. Najważniejszym punktem było szkolenie z pierwszej pomocy ooby waz obsługi AED, a następnie występ Stowarzyszenia KGW w Jednorózu „Kalina”. Piknik cieszył się dużą frekwencją.

Zadanie publiczne zostało współfinansowane ze środków Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w ramach programu inicjatyw lokalnych „Aktywna Wieś”.

Dziękujemy wszystkim za udział i współorganizację obu wydarzeń.

Odeszli od nas

Osoby zmarłe w okresie od 18.06.2026 r. do 24.09.2026 r.

- Kazimierz Chumicki z Lipy, zmarł 19.06.2026 r., żył 64 lata.
- Anna Radomska z Małowidza, zmarła 20.06.2026 r., żyła 66 lat.
- Marianna Berk z Parciak, zmarła 21.06.2026 r., żyła 82 lata.
- Jan Szczucki z Lipy, zmarł 28.06.2026 r., żył 67 lat.
- Jolanta Furman z Drażdżewa Nowego, zmarła 3.07.2026 r., żyła 57 lat.
- Andrzej Opalach z Małowidza, zmarł 14.07.2026 r., żył 66 lat.

- Benedykt Kobyliński z Ulatowa-Pogorzeli, zmarł 15.07.2026 r., żył 95 lat.
- Mirosław Siedlecki z Jednoróżca, zmarł 26.07.2026 r., żył 73 lata.
- Jerzy Piotrak z Jednoróżca, zmarł 27.07.2026 r., żył 80 lat.
- Edward Niestępski z Ulatowa-Słabogóry, zmarł 30.07.2026 r., żył 85 lat.
- Edward Wilga z Jednoróżca, zmarł 17.08.2026 r., żył 74 lata.
- Halina Borkowska z Ulatowa-Pogorzeli, zmarła 20.08.2026 r., żyła 89 lat.

- Ryszard Mydło z Parciak, zmarł 24.08.2026 r., żył 65 lat.
- Marian Jachimowski z Jednoróżca, zmarł 2.09.2026 r., żył 90 lat.
- Edward Sobiraj z Jednoróżca, zmarł 3.09.2026 r., żył 86 lat.
- Jan Piotrak z Jednoróżca, zmarł 5.09.2026 r., żył 87 lat.
- Barbara Więcek z Jednoróżca, zmarła 22.09.2026 r., żyła 80 lat.
- Stanisława Teresa Król z Lipy, zmarła 24.09.2026 r., żyła 92 lata.

Oprac. z-ca kierownika USC Agata Berg

Czyste powietrze zaczyna się od Ciebie!

ZMIENIŁEŚ ŹRÓDŁO CIEPŁA?



Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków

PAMIĘTAJ O AKTUALIZACJI CEEB!

Kiedy należy zaktualizować deklarację w CEEB?



Wymiana źródła ciepła



Instalacja dodatkowego źródła ciepła



Zmiana rodzaju paliwa (np. z węgla na gaz)

MASZ 14 DNI
na złożenie nowej deklaracji od dnia wymiany lub uruchomienia nowego źródła ciepła.

Jak złożyć aktualizację?



Online

– przez system CEEB
na stronie: zone.gunb.gov.pl



Papierowo

– w Urzędzie Gminy Jednorozec
(wypełniony formularz)



Obowiązek aktualizacji dotyczy właścicieli i zarządców budynków.
Brak aktualizacji może skutkować karą grzywny.

Razem dla czystego powietrza!



CZYSTSZE POWIETRZE



ZDROWSI MIESZKAŃCY



LEPSZA PRZYSZŁOŚĆ



Fundusze Europejskie dla Mazowsza



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



Mazowsze.
serce Polski

Materiał przygotowany przez Ekodoradę w ramach projektu „Mazowsze bez smogu”, dofinansowanego przez Fundusze Europejskie dla Mazowsza.